10 GR

Warszawa, sobota 13 sierpnia 1938 r. Nr 133 Rok I

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

NOWA RZECZPOSPOLITA

Terminy niedotrzymane — umowy złamane

Skandal stoczni gdańskiej

kosztuje Polskę zbyt wiele

(Od własnego korespondenta „Nowej Rzeczpospolitej")

GAŃSK, 12.8. **Stocznia gdańska znów daje znać o sobie.** Podaliśmy swego czasu pokrótce charakterystykę ogólnej działalności tego przedsiębiorstwa na terytorium Gdańska, które — **mimo, że istnieje wyłącznie dzięki Polsce — działa wybitnie na szkodę interesów Rzeczypospolitej.**

Dziś mamy do zanotowania **nowy konkretny dowód, stwierdzający, że szkodliwa działalność stoczni nie jest wynikiem niefortunnego zbiegu okoliczności, ale przeciwnie, jest rezultatem przemyślanych i drobiazgowo opracowanych posunięć dyrekcji stoczni wobec gospodarczych interesów naszego kraju, a zwłaszcza spraw morskich.**

Złośliwy sabotaż

Jak już swego czasu donosiliśmy, w budowie stoczni gdańskiej znajdowały się **dwa lugry śledziowe, zamówione przez ministerstwo przemysłu i handlu,** a przeznaczone dla **Morskiego** Instytutu Rybackiego, które miały być użyte przez polskich rybaków w okresie połowów dalekomorskich. **Lugry te miały być wykończone na koniec maja roku bież.,** tj. na ten czas, kiedy zaczyna się sezon połowów śledziowych.

Jednakowoż **stocznia gdańska nie dotrzymała terminu.** Lugry zostały wydane polskim władzom z **55-dniowym opóźnieniem,** dopiero w końcu lipca **br., to jest wtedy, kiedy sezon śledziowy został już praktycznie** biorąc, **zakończony.**

Aczkolwiek **stocznia gdańska tłumaczyła się** polskiemu przedstawicielowi ministerstwa przemysłu i handlu, **że zwłoka nastąpiła z powodu niemożności otrzymania niektórych potrzebnych do budowy materiałów,** to jednak udało nam się stwierdzić, **że w tym samym czasie stocznia wykończyła dwa identyczne lugry, przeznaczone dla rybołówstwa niemieckiego.**

Wobec tego nie trudno ustalić, że **stocznia gdańska zastosowała wobec polskiego zamówienia zwykły sabotaż,** narażając tym samym polskie rybołówstwo na wielkie straty wskutek zaprzepaszczenia sezonu, który w dodatku w roku obecnym był bardzo obfity w połowy.

Podkreślić przy tym należy, że **stocznia gdańska według umowy zobowiązana jest do pokrycia kary konwencjonalnej,** przewidzianej w umowie za niedotrzymanie terminów dostaw. Stocznia stara się jednak obecnie wykręcić od zapłacenia odszkodowania, motywując swoje stanowisko — jak już wyżej zaznaczyliśmy — rzekomą niemożnością otrzymania surowców.

40 Niemców i... ani jednego Polaka

Stocznia gdańska sabotuje zresztą umowy z władzami polskimi również i na innych odcin

(Dokończenie na str. 2-giej)

Dla kogo te marki niemieckie?

ZURICH 12.8. Według otrzymanych tu'aj wiadomości z Berlina min'sterstwo propagandy Trzeciej Rzeszy ustalo budżet na subwencje dla prasy zagranicznej wyrażający się kwotą 26.800.000 złotych marek.

W budżecie tym przy słowie: „Polska" figuruje cyfra 1.200.000 marek w złote. (H)

„W obronie honoru wojskowego"

Armia austriacka buntuje się

przeciwko uczczeniu morderców

(Od własnego korespondenta „Nowej Rzeczpospolitej")

WIEDEŃ 12.8. Z okazji uroczystości ku czci morderców b. kanclerza Dollfussa: Planetty i Holzwebera — odsłonięto tablice pamiątkowe w koszarach Rossawskich, przy czym uroczystości nadano charakter wybitnie wojskowy.

Dawny austriacki 4 pułk piechoty, tzw. „Deutschmeistrzy", (będący przed „Anschlussem" ulubieńcami Wiednia) w którym służyli obaj zabójcy, postanowił zaprotestować przeciw takiemu bezczeszczeniu honoru wojskowego i wydał nielegalną ulotkę, następującej treści:

„Nasz sławny pułk dożył największej hańby jaka go spotkać mogła, bo po raz pierwszy w historii starej armii oddaje się honory wojskowe ludziom, którzy dopuścili się tchórzliwego i haniebnego morderstwa. Ich czyn, który w całym świecie wzbudził uczucie wstrętu i pogardy — ma być gloryfikowany i przed całym światem wychwalany jako „bohaterstwo".

Każdy żołnierz, któregokolwiek armii świata nosi wyryte w sercu stalowe prawo, które zakazuje zwracanie broni przeciw bezbronnemu przeciwnikowi, któremu, jeśli jest ranny, należy udzielić takiej samej opieki jak swemu własnemu ledze.

Planetta i Holzweber świadomie naruszyli to prawo odmawiając pomocy lekarskiej i duchowej, śmiertelnie ranionemu kanclerzowi.

Dla nas, żołnierzy sławnego 4 pułku nie są ci mordercy „bohaterami" ale tchórzliwymi nikczemnikami, którzy podstępnie zabili bezbronnego człowieka i dlatego słusznie zostali ukarani nie śmiercią żołnierską przez rozstrzelanie, ale sznurem szubienicy!

Teraz nad Austrią rozciąga się czarna noc, ale krótce znów wstanie dzień. Niech żyje Austria"!

W związku z wydaniem tej ulotki, dnia 2 bm. przeprowadzono w koszarach wiedeńskich im. Albrechta, im. Wilhelma, Rossawskich, na Rennwegu i w taborowych drobiazgowe rewizje. Oficerów, podoficerów i szeregowych ustawiono w szyku paradnym na dziedzińcach koszar podczas gdy żandarmer ia przeszukiwała gmachy od strychu aż do piwnic.

W wyniku rewizji zaaresztowano 350 szeregowców i podoficerów garnizonu wiedeńskiego, pod zarzutem posiadania nielegalnych ulotek i druków oraz należenia do tajnych komitetów żołnierskich.

(P.)

Rozstawienie graczy na mecz Polonia — Kispest

patrz strona 8

Skutki tajemniczości

(1) Drogą, jak zwykle, okólną, tym razem via Rzym, dowiaduje się opinia polska o decyzji skasowania stałej delegacji rządu polskiego przy Lidze Narodów. Wiadomość ta wywarła w stolicach mocarstw zachodnich wielkie wrażenie. Potwierdzają to zgodnie zarówno doniesienia korespondentów polskich z Paryża i Londynu, jak i poruszenie, jakie pod wpływem nadchodzących stamtąd zapytań ogarnęło wczoraj korespondentów prasy francuskiej i angielskiej w Warszawie.

Z umieszczonej na innym miejscu depeszy naszego paryskiego korespondenta zorientują się czytelnicy, jakie przypuszczenia i obawy snują tamtejsze koła polityczne i dyplomatyczne w związku z ostatnią decyzją rządu polskiego. Tymczasem decyzja ta, oceniana na zimno, spokojnie, posiada tylko jedną wymowę: Nie ulega żadnej wątpliwości, że w ciągu ostatnich lat uległy poważnej zmianie, tak samo znaczenie Ligi Narodów, jak również: ilość i zakres spraw, które Polska miała w tej instytucji. W tym stanie rzeczy fakt zlikwidowania kosztownego aparatu, pozostałego po okresie, gdy byliśmy stałym „klientem" ligi powinien by być w zasadzie traktowany jako posunięcie raczej... porządkowe czy oszczędnościowe.

Atmosfera jednak, jaka od kilku lat wytworzyła się dokoła naszej polityki zagranicznej na Zachodzie, jest tego rodzaju, że nikt tam ostatniej decyzji nie rozpatruje pod tym właśnie kątem widzenia. Paryż i Londyn widzą w niej zapowiedź dalszej ewolucji naszej polityki zagranicznej, której końcowym etapem będzie jakoby opuszczenie przez Polskę Genewy.

Miarodajne koła polskie zaprzeczają, jakoby plany polskie szły tak daleko, nie wypowiadają jednak na razie swej opinii co do dalszego przypisywanego im na Zachodzie posunięcia, związanego z wrześniowym zgromadzeniem Ligi, na którym mielibyśmy podobno nie ubiegać się o ponowny wybór do Rady Ligi.

Mamy duże wątpliwości czy ta metoda tajemniczości i zaskakiwania, którą wybrały nasze kierujące czynniki przy ulicy Wierzbowej, jest najlepszą metodą dyplomatyczną. Jak dotąd, daje ona przede wszystkim ten wynik, że wbrew szerzonym u nas w pewnych kołach poglądom o stałych i niezmiennych cechach polskiej polityki zagranicznej — na Zachodzie w dalszym ciągu panuje na temat planów naszej dyplomacji atmosfera, w której każde zdawałoby się najbardziej normalne posunięcie daje pole do daleko idących przypuszczeń i alarmistycznych przewidywań.

Obchód Czynu Chłopskiego"

w Warszawie nie odbędzie się

Zarząd powiatowy Str. Ludowego w Warszawie otrzymał dnia 11 bm., w odpowiedzi na złożone w dniu 28 lipca rb. pismo — następujące decyzję Komisariatu Rządu m. stoł. Warszawy:

„Na zasadzie art. 7, 9 i 10 ustawy o zgromadzeniach z dnia 11 marca 1932 r. Dz. URP nr 48, poz. 450 Komisariat Rządu na m. stł. Warszawę odmawia i zakazuje odbycia zarządowi powiatowemu warszawskiego Stronnictwa Ludowego — zjazdu, pochodu i zgromadzenia publicznego w dniu 15 sierpnia 1938 r. w Warszawie z uwagi na bezpieczeństwo, spokój i porządek publiczny.

Od decyzji niniejszej służy odwołanie do ministerstwa spr. wewnętrznych za pośrednictwem Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę w terminie dni 14, licząc od dnia następnego po dniu doręczenia.

Za Komisarza Rządu L. Wędołowski, Naczelnik Wydziału Społeczno - Politycznego".

Decyzja ta wywołała wśród warszawskch kół Str. Ludowego duże wrażenie, ponieważ przygotowania do manifestacji w stolicy były już na ukończeniu.

Jak się dowiadujemy, od powyższej decyzji zostanie wniesione do ministerstwa spr. wewnętrznych odwołanie.

Obchody 20-lecia niepodległości

Czynione są już przygotowania do wielkich obchodów z okazji 20-lecia odzyskania niepodległości.

Wszystkie urzdęy państwowe i samorządowe, sporządzić mają wykazy urzędników, pozostających na służbie od chwili zorganizowania urzędów w Polsce niepodległej.

Osobom tym przysługiwać będzie, jak wiadomo, prawo do uzyskania srezrnego medalu za długoletnią służbę.

Według prowizorycznych obliczeń medale otrzyma 150.000 osób

Pełna tabela loterii

Wszystkie dzisiejsze ciągnienia

w II-gim wydaniu patrz str. IX

Kulisy najstraszliwszego z wyzysków
Czy na Kopalni Wawel
zawiśnie sztandar strajku głodowego
Gdy górnika źre nędza, dyrekcja bierze tantiemy

KATOWICE, 12.8. W rudzkim gwarectwie węglowym wybuchł, jak już wczoraj donosiliśmy, strajk okupacyjny. Na kopalni Walenty Wawel robotnicy okupowali szyby: Mikołaj, Elżbieta, Walenty i Franciszek i oczekują spokojnie na wynik pertraktacyj rady załogowej z zarządem kopalni.

W ciągu dnia wczorajszego do strajku przyłączyli się pracownicy zakładów rudzkiego gwarectwa węglowego, a mianowicie 56 robotników stolarni, ciesielni oraz fabryki stylisk. Ogółem strajkuje 3.256 robotników, przy czym przebieg strajku jest najzupełniej spokojny.

Obecnie podzielić się możemy z czytelnikami naszymi szczegółami kulis wyzysku, na podłożu których wynikła sytuacja tak zadrażniona, że robotnicy kopalni oświadczyli, iż nie ustąpią i że gotowi są nawet rozpocząć strajk głodowy, najostrzejszą z form protestu, jakimi dysponują.

Już od bardzo dawnego czasu górnicy kopalni gwarectwa rudzkiego skarżyli się na niesłychane stosunki panujące w tym zakładzie przemysłowym. Jak się okazuje, stosowano tu potworny teror polegający na tym, iż robotników podzielono na dwie kategorie: pracujących na górnym i dolnym poziomie. Górny poziom pracy odznacza się wielką ilością „świętówek" tak iż robotnik przeciętnie pracuje tam przez kilka dni w tygodniu. W dolnym poziomie pracuje się wprawdzie bez przerwy, ale za to nie ma mowy o 8-godzinnym dniu pracy i jakichkolwiek opłatach za godziny przepracowane ponad normę. Robotnika, który „postawiłby się okoniem" przenosi się natychmiast na górny poziom, skazując go tym samym, mimo ciężkiej pracy, na nędzę i głód najbliższych. Nic też dziwnego iż mimo straszliwych warunków pracy, rzadko który robotnik zdobywał się dotąd na odwagę protestu.

Przeciętny zarobek górnika na Gwarectwie Rudzkim wynosi około 90 zł miesięcznie. Po potrąceniach otrzymuje on 70 zł względnie 80 zł, za które musi wyżywić siebie i rodzinę. Na ogół pracuje się około 16 dni w miesiącu, reszta przypada na „świętówki".

W chwili, gdy zarobki robotnicze kształtują się tak głodowo, dyrekcja i urzędnicy kopalni otrzymali w roku ubiegłym około trzy miliony złotych tantiem, które rozdzielili pomiędzy siebie. Przeciwko takiemu macoszemu traktowaniu pozostałej, olbrzymiej plejady pracowników, górnicy protestują w formie najbardziej kategorycznej.

Żądania robotników idą w kierunku podwyższenia zarobków i zmniejszenia świętówek, na co dyrekcja odpowiedziała odmownie. Jak dotychczas pertraktacje nie dały żadnego rezultatu, toteż spodziewać się należy, iż na szybach kopalni Walenty Wawel lada chwila zawiśnie czarny sztandar — znak strajku głodowego.

Miejmy nadzieję, że inspektorat pracy nie dopuści do tej ostateczności i zrobi nareszcie porządek tam, gdzie interwencja jego jest tak bardzo potrzebna.

Skandal stoczni gdańskiej
(Dokończenie ze str. 1-ej)

kach. Mimo, że od podpisania umowy o przyjmowaniu Polaków do stoczni upłynął już cały miesiąc, stocznia nie przyjęła do tej pory ani jednego Polaka. Natomiast w tym samym czasie przyjęto już przeszło 40 Niemców. Musimy przy tym z całym naciskiem podkreślić, że wbrew oficjalnym komentarzom stoczni gdański urząd pracy (Landesarbeitsamt) zupełnie nie wtrąca się do spraw personalnych stoczni, tak, że za wszystkie niedociągnięcia w tych kwestiach odpowiedzialność musimy złożyć bezpośrednio na barki dyrekcji stoczni.

6.000 guldenów p. Komorowskiego

W świetle powyższych praktyk stoczni gdańskiej okazuje się zupełnie jasno, że opieka nad interesami Polski w stoczni, którą powinien sprawować wicedyrektor polski, p. Komorowski, zawiodła na całej linii. Niedbalstwo p. Komorowskiego doprowadziło nie tylko do katastrofalnego stanu polskiego stanu posiadania w stoczni, ale spowodowało olbrzymie straty materialne polskiego gospodarstwa narodowego, za które musi płacić cały kraj.

Można zrozumieć, że p. Komorowski, który za każde posiedzenie zarządu stoczni otrzymuje honorarium w wysokości 6.000 (słowami: sześć tysięcy) guldenów — pilnuje interesów tejże stoczni, ale fakt ten nie może kolidować z polskimi interesami ogólno-państwowymi.

Skończyć z tym skandalem

Pozycja polskiego dyrektora w stoczni gdańskiej nie jest oczywiście łatwa, ale z całokształtu działalności obecnego reprezentanta interesów Polski widać, że p. Komorowski do swojej roli nie dorósł. A w Gdańsku na synekury miejsca nie ma!

Najwyższy czas skończyć z tym skandalem, któremu na imię: stocznia gdańska. (T.K.)

Ludowcy z Jarosławia do premiera
Tysiączne tłumy ślubują Ojczyźnie
w dniu obchodu „Czynu Chłopskiego"

Zarząd powiatowy Str. Ludowego w Jarosławiu wysłał pismo do prezesa rady ministrów i min. spraw wew. dra Sławoj-Składkowskiego, w którym przytacza decyzję starostwa, zakazującą urządzenia w Jarosławiu obchodu „Czynu chłopskiego".

Pismo podkreśla fakt, że władze administracyjne we wszystkich powiatach Rzeczypospolitej zezwalają na urządzanie obchodów poświęconych wspomnieniom zwycięstwa nad bolszewikami i że jedynie powiat jarosławski takiego zezwolenia otrzymać nie może.

Odmowa, zakomunikowana zarządowi Str. Ludowego nie naprowadza żadnych faktów, ani okoliczności na uzasadnienie obawy zagrożenia spokoju i porządku publicznego, natomiast pismo stwierdza, że nie było wypadku zakłócenia spokoju w czasie uroczystości organizowanych przez Str. Ludowe przy udziale ponad 40 tysięcy uczestników na tych samych trasach i w tych samych warunkach, w jakich miał się odbyć obchód zakazany.

Pismo podkreśla dalej, że Ministerstwo Spraw Wewn. uchyliło już raz zarządzenie władzy I instancji w analogicznej sprawie o urządzenie obchodu „Święta Ludowego" w d. 5 czerwca i że nie skorzystano wówczas z tej decyzji, otrzymawszy zawiadomienie o niej w przeddzień terminu samego obchodu o godz. 19.

Tymczasem w Słonimiu starostwo zezwoliło na obchód „Święta czynu chłopskiego" i odbędzie się on tam przy współudziale kilkutysięcznego tłumu Polaków i Białorusinów.

Zainteresowanie jest tym większe, że dotychczas istniał w Słonimiu zakaz, podobny do zakazu jarosławskiego.

Wszystkie obchody manifestacyjne, organizowane przez Str. Ludowe w całym kraju w dniu 15 sierpnia br. mają w programie złożenie ślubowania. — Rzesze uczestników składają je w uroczystej formie, przysięgając „na pamięć poległych", że zawsze będą się przyczyniać do rozwoju Polski i że zawsze są gotowi walczyć i umierać w obronie granic Rzeczypospolitej.

Gdy śmierć czyha z obu stron
Katastrofa samochodowa

Ogłoszony został wyrok tragicznej katastrofy samochodowej na szosie Warszawa — Radom, która pociągnęła za sobą śmierć dwóch 8-letnich chłopców.

W końcu września ub. r. w godzinach popołudniowych zdążał ku Warszawie ciężko naładowany samochód ciężarowy, stanowiący własność niejakiego Berka Srula Birnbauma. Samochód prowadził szofer Eugeniusz Malczanko. W pewnym momencie podbiegła pod same niemal koła wozu 12-letnia dziewczynka Woźniakówna.

Malczenko zdawał sobie doskonale sprawę z niemożności zahamowania wozu i z konieczności nagłego skręcenia, które mogło pociągnąć za sobą przewrócenia się pędzącego auta.

Wybrał tę drugą alternatywę.

Skutki jednak były fatalne z powodu tego, że tuż obok na szosie bawili się dwaj ośmioletni chłopcy Goldfarb i Przybylski. Auto przewracając się zabiło obu.

Onegdaj stanęli przed sądem okręgowym: właściciel wozu Birnbaum, oskarżony o zbytnie przeładowanie wozu, oraz szofer Malczenko, oskarżony o nieostrożne spowodowanie śmierci chłopców. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy i wysłuchaniu opinii biegłego uniewinnił obu oskarżonych, motywując orzeczenie swoje tym, że szofer jechał z szybkością przepisaną i że nie miał innego wyjścia, jak nagłe skręcenie wozu.

Wanda Wermińska
w „100 Pociechach"

Ambicje obecnej dyrekcji ogrodu zabaw „100 Pociech" w kierunku podwyższenia poziomu artystycznego bezpłatnych widowisk na otwartej scenie ogrodowej znajduje doskonały wyraz w angażowaniu najwybitniejszych artystów naszych czołowych teatrów. I tak po Lucynie Szczepańskiej, „Mes salce" i in. przyszła kolej na światowej sławy śpiewaczkę Wandę Wermińską, primadonnę Opery warszawskiej i zagran.

P. Wanda Wermińska przyjęła zaproszenie do występów w „100 Pociechach" z dużą radością, albowiem — jak fama przyznaje — jest gorącą zwolenniczką propagowania prawdziwie wielkiej sztuki wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

Jest rzeczą pewną, iż występy p. Wermińskiej ściągną do „100 Pociech" nie tylko stałych bywalców, lecz również tysiące rzesze wielbicieli jej wielkiego kunsztu śpiewaczego.

O prócz p. Wermińskiej bogaty program w wykonaniu znakomiteg 5-osobowego zespołu Ostrowskich, czołowego baletu teatru „8.15", oraz Poraja, Korasa, Dawidowicza i innych.

Pomimo olbrzymich kosztów programu ceny biletów wejścia nie podwyższone (25 gr i 15 gr).

Włoskie wizyty wojskowe w Niemczech

Czy powstanie przymierze niemiecko-włoskie

i jakie by miało znaczenie?

Po podróży do Niemiec gen. Pariani i szefa milicji faszystowskiej, gen. Russo, trzecia z rzędu wizyta wojskowa włoska w Niemczech, pobyt marszałka Balbo w gościnie u premiera Goeringa, zwróciła uwagę świata politycznego i wywołała pogłoski o przymierzu wojskowym włosko - niemieckim, które ma być zawarte w najbliższym czasie, czy też nawet już zostało zawarte po cichu. Mimo rzekomo prywatnego charakteru podróży marszałka Balbo znaczenie polityczne tej wizyty jest niewątpliwe. Nie wiadomo jednak, czy rzeczywiście dotyczy projektu przymierza wojskowego. Bo jest nim i inny temat, który może zajmować dwu szefów lotnictwa wojskowego państw totalnych. Jest nim sprawa układu lotniczego, o którym dużo się mówiło po pobycie w Londynie kpt. Wiedemanna.

Wydaje nam się jednak, że nie byłoby rzeczą dziwną, gdyby Niemcy i Włochy doszły do przekonania, że trzeba wzmocnić łączące je stosunki, nadające im formę rzeczywistego przymierza. W grze dyplomatycznej, która się toczy pomiędzy Anglią i Francją z jednej, a Włochami i Niemcami z drugiej strony, te ostatnie mogą potrzebować przeciwwagi dla przymierza angielsko - francuskiego, które tak uroczyście zamanifestowało się przez wizytę królewską w Paryżu. Po tej wizycie stało się już rzeczą zupełnie jasną, że nie można nadal spekulować na różnicy zdań pomiędzy mocarstwami demokratycznymi. Natomiast nadal trwa pewnego rodzaju wyścig pomiędzy Włochami i Niemcami o to, kto prędzej i lepiej dogada się z Anglią i wyciągnie z tego dla siebie korzyści. Stworzenie więc wspólności interesów wzmocniłoby pozycję państw dyktatorskich wobec odnowionej Ententy angielsko - francuskiej i położyło kres intrygom wewnątrz dotychczasowej osi.

Jako intrument gry dyplomatycznej przymierze z Niemcami może się uśmiechać tylko Niemców, które uwolniłyby się tym sposobem od zmory osamotnienia, która stale prześladuje politykę niemiecką, ale także i Włochom. Wszak ongiś wcale niezłe interesy robiły na przynależności do trójprzymierza, które pozwalało im uzyskiwać piękne prezenty — od drugiej strony. Powtórzenie tej gry może mieć w Rzymie zwolenników.

Inaczej natomiast sprawa stoi jeśli idzie o właściwą wartość takiego przymierza, tj. wartość na wypadek wojny. Trójprzymierze próby wojny nie wytrzymało. Chociaż formalnie obowiązywało do 1920 r., skończyła się w r. 1914. Włochy zachowały zrazu neutralność, a potem weszły do wojny — ale przeciw swoim sprzymierzeńcom. Sądzimy, że sytuacja mało się zmieniła. Wspólność ideologiczna nie przeważy prawdopodobnie interesów państwowych, włoskiej racji stanu. A ta nie pozwala im ani na wojnę z Anglią, w której długie wybrzeże i miasta nadmorskie byłyby pod obstrzałem floty brytyjskiej, ani na dopuszczenie do dalszego wzrostu potęgi niemieckiej. Bo interesy włoskie w Europie środkowej i na Bałkanach krzyżują się z interesami niemieckimi, podobnie jak krzyżowały się ongiś z interesami monarchii Habsburskiej. A Tyrol południowy i Triest, mimo wszelkich zapewnień niemieckich, nie byłyby pewne dla Włoch, gdyby potęga niemiecka wzrosła. Bo wszelkie zapewnienia mają tylko względną wartość i trzeba zawsze dodawać do nich zastrzeżenia: rebus sic stantibus.

Tak więc przymierze włosko niemieckie mogłoby być doskonałym instrumentem gry dyplomatycznej w czasie pokoju, ale wartość jego na wypadek wojny wydaje się bardzo względna. A to ogranicza bardzo jego znaczenie. Wie o tym Berlin — i wiedzą również Paryż i Londyn. I dlatego wojskowe wizyty włoskie traktowane tam są z całym spokojem.

W. NIENASKI

Ostrzeżenie pod adresem III-ej Rzeszy

Holendrzy zatopią kraj

w razie inwazji nieprzyjacielskiej

(Od własnego korespondenta „Nowej Rzeczpospolitej")

LONDYN 12.8. Holenderski premier Colijn, (który zajmuje to stanowisko już poraz czwarty z rzędu i cieszy się ogromną popularnością w kraju) — złożył prasie **oświadczenie znamienne** w związku z przeprowadzanym obecnie dozbrojeniem armii holenderskiej.

Colijn przypomniał, że **dzięki wzmocnieniu przez Holandię fortyfikacji nadgranicznych i unowocześnieniu armii w przede** dniu wybuchu wojny światowej **— niemieccy generałowie zarzucili pierwotny plan pogwałcenia neutralności holenderskiej o czym wspominają wyraźnie pamiętniki Moltkego.**

Obecnie **system kanałów holenderskich został rozbudowany i wzmocniony dodatkowymi śluzami i urządzeniami automatycznymi, umożliwiającymi armii częściowe zatopienie kraju na wypadek inwazji nieprzyjacielskiej.**

Koła polityczne podkreślają **niezwykłą wagę tego oświadczenia**, zwłaszcza w momencie ponownego **pojawienia się pogłosek o agresywnych planach Trzeciej Rzeszy wobec państw sąsiadujących z nią.**

(W)

Wielkie wrażenie na Zachodzie

Decyzja polska w sprawie Genewy

w opinii francuskich kół politycznych

(Telefonem od własnego korespondenta)

PARYŻ, 12.8. Wstrząsające wrażenie wywarły w kołach dyplomatycznych Paryża wiadomości o postanowieniu Polski zrzeczenia się mandatu członka Rady Ligi narodów. Zdaniem kół tutejszych decyzja taka oznaczałaby całkowite wycofanie się Polski z Genewy a tym samym oddalenie się od mocarstw zachodnich.

W kuluarach Izby mówono dziś głównie o Polsce. Postanowienie rządu polskiego interepretują tu w sposób następujący: „Nic nie usprawiedliwia gestu rządu polskiego. Półstały mandat, uzyskany dzięki umiejętnej dyplomacji, jednego z najbliższych współpracowników marszałka Piłsudskiego, b. min. spr. zagr. Augusta Zaleskiego, odnawiany był co trzy lata regularnie ze stale wzrastającą większością głosów, która dochodziła już prawie do jednomyślności.

Poza tym prawna egzystencja Polski opiera się na pakcie Ligi. Zerwanie z paktem Ligi byłoby jednoznaczne z zerwaniem z jurysdykcją, która sankcjonowała w znaczeniu międzynarodowym niepodległość państwa polskiego. Krok Warszawy jest tym mniej zrozumiały, że przecież wszystkie prawie postulaty Polski w Lidze były zawsze uwględniane dla niej korzystnie.

Należy przy tym podkreślić, że dotychczas tylko państwa zbliżone do osi totalnych zerwały z Ligą — natomiast nie zrobiło tego żedne z państw grawitujących ku wielkim demokracjom zachodnim. Taktyka Polski nasuwa refleksje, iż jest taktyką identyczną z postępowaniem Włoch, które także zaczęły od bojkotowania Ligi, następnie przestały zasiadać w Radzie, aż ostatecznie wycofały się z Genewy.

Pod wieczór nadeszły do Paryża półoficjalne wyjaśnienia z Warszawy, potwierdzające tylko częściowo powyższe informacje, a mianowicie na razie skasowana ma być tylko delegacja Polski przy Lidze Narodów i zastąpiona konsulatem w Genewie. Natomiast informacje dotyczące zrzeczenia się mandatu należy uważać co najmniej za przedwczesne. **(A)**

Gdyby Hitler zbadał rasę Niemców sudeckich...

Sensacyjne wywody nowojorskiej „Nation"

(Od własnego korespondenta „Nowej Rzeczpospolitej")

ZURYCH 12.8. Nowojorska „Nation" opublikowała w tych dniach obszerny i wnikliwy artykuł znanego pisarza i publicysty **C. Hanighena.**

Autor artykułu omawia źródłowo zagadnienie narodowościowe w Czechosłowacji i przytacza **dowody stwierdzające słowackie pochodzenie ludności zamieszkującej Sudety.**

„Gdyby Hitler — pisze Hanighen — **chciał przeprowadzić bodaj powierzchowne badanie rasy Niemców sudeckich — doszedłby bardzo szybko do wniosku, iż Henlein jest pochodzenia... czeskiego, gdyż matka „führera" sudeckiego była czystej krwi Czeszką.**

Wśród 3—4 milionów mieszkańców Sudetów znalazłby wódz Rzeszy co najwyżej... milion Niemców pochodzenia germańskiego.

Nie jest więc — kończy autor — **rzeczą bezpieczną interesowanie się zagadnieniem rasowości w Sudetach,** a już conajmniej na żart zakrawa fakt powoływania się Henleina na **przodków,** którzy rzekomo położyli **niepoślednie zasługi** przy budowie wielkiej Germanii..."

C. Hanighen zapowiada **dalsze sensacyjne szczegóły dotyczące pochodzenia różnych mężów stanu III-ej Rzeszy. (H)**

Olbrzymie przygotowania wojenne

na wszystkich granicach Rzeszy

Telefonem od własnego korespondenta.

PARYŻ 12.8. Prasa angielska, a głównie organy zbliżone do Edena, oraz „Manchester Guardian" **uderzają na alarm z powodu powszechnej mobilizacji cywilnej w Niemczech.**

Według informacyj podanych przez nie **w Niemczech zarekwirowano (z terminem na wrzesień) wszystkie autobusy i samochody prywatne.**

Odbywają się **olbrzymie przygotowania wojenne w tempie wręcz gorączkowym na granicy zachodniej, południowej i wschodniej(!)**

Wszystkie drogi prowadzące ku granicy czeskosłowackiej są rozszerzane i przystosowane do ruchu wielkich czołgów, wozów ciężarowych i wogóle do komunikacji motoryzacyjnej.

Prasa angielska spodziewa się **wielkich wydarzeń** po zakończeniu dorocznego kongresu norymberskiego **we wrześniu.**

Wiadomości powyższe, zdaniem kół tutejszych politycznych, **pokrywają się w zupełności z informacjami, jakie nadeszły do angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa wojny.**

(A)

Pensje deponowane w... „Gestapo"

Jak hitlerowcy traktują robotników

(Od własnego korespondenta „Nowej Rzeczpospolitej")

WIEDEŃ 12.8. ((tel. wł.) Wiedeńska gazownia miejska w Leopoldau, za zgodą DAF (Deutscher Arbeiter Front — Niemiecki Front Pracowniczy) — zmniejszyła pensje robotnikom o 12 procent bez uprzedniego porozumienia się, zawiadamiając ich o tym przez wywieszenie w gazowni odpowiedniego ogłoszenia. W uzasadnieniu obniżki podano, że nastąpiła ona wskutek zarządzenia burmistrza Neubachera, który postanowił zaprowadzić oszczędności w gazowni.

Gdy robotnicy zaprotestowali przeciwko takiemu traktowaniu oświadczono im, że o ile nie zgodzą się na proponowaną obniżkę — pensje ich będą deponowane — w „Gestapo".

„Jednogłośne" wybory i „dobrowolna" pożyczka

a robotnicza polityka sowiet ich zw. zawod.

Moskiewskie „Izwiestia" podają nowe dowody, jak szczęśliwi są obywatele sowieccy.

Czyż nie świadczą o tym wymownie ostatnie wybory do najwyższej rady — do których Stalin wybrany został z entuzjazmem przytłaczającą większością głosów? — oraz ostatnia pożyczka wewnętrzna (5 milionów rubli) na sfinansowanie trzeciego planu „piatiletki"?

Znając metody sowieckie i ich „technikę" wyborów — jesteśmy zdziwieni, że „ojciec ludów" Stalin nie uzyskał pełnych 100 proc. głosów wyborczych — względnie — o ile pozwalałyby na to zasady arytmetyczne — ponad sto procent...

Co się zaś tyczy entuzjazmu, z jakim obywatele sowieccy subskrybowali pożyczkę wewnętrzną, wystarczy nam sama treść rozkazu, jakie otrzymały w tej sprawie syndykaty. Rozkaz ten brzmi: „Organizacje zawodowe obowiązane są uzyskać od wszystkich pracujących bez wyjątku subskrypcję na sumę równającą się sumie ich wynagrodzenia za dwa tygodnie".

W krajach burżuazji rozkaz taki oznaczałby, że pożyczka jest przymusowa... w Rosji Sowieckiej jest dobrowolna"...

Oczywiście zarówno entuzjazm wyborczy, jak i entuzjazm subskrybowania pożyczki — gdyby mu nawet odebrać akompaniament ciągłych aresztowań i egzekucji — jest niewątpliwie dowodem szczęśliwości obywateli sowieckich...

Robotnicy niemieccy

buntują się

PARYŻ 12.8. Nadeszły tu wiadomości o niepokojach wybuchłych wśród robotników niemieckich zatrudnionych przy robotach fortyfikacyjnych na pograniczu francuskim.

Celem opanowania rosnącego wzburzenia część robotników odesłano do Berlina reszcie zaś podwyższono płace.

Odniemczenie nazw

wsi, osad i miasteczek

W najbliższym czasie międzyministerialna komisja do zmiany nazw miejscowości zakończy swe prace i ogłosi urzędowy wykaz nowych nazw, które zastąpią nazwy obce i nie odpowiednie, dotychczas używane przez poszczególne wsie, osady i miasteczka.

Kapitał pracy i zaufania

podstawą każdej pracy organizacyjnej

W Warszawie od dwunastu lat istnieje organizacja detalicznego chrześcijańskiego kupiectwa, działająca p. n. Centralnego Związku Chrześcijańskiego Kupiectwa Detalicznego. Związek ten powstał z połączenia kil ku drobnych lokalnych organizacji branżowych, a dziś jest reprezentacją kupiectwa, zajmującą jedno z naczelnych miejsc w życiu organizacyjnym kupiectwa polskiego.

Kilkadziesiąt kół miejscowych prowincjonalnych, **a w nich z górą 8000 członków — przedsiębiorstw handlu detalicznego**, to już jest pozycja, którą zdobywa się drogą ogromnego wysiłku pracy jednostek, poświęcających się tej organizacji całkowicie.

I chociaż ci czy inni „przejściowi" działacze kupieccy z zazdrością spoglądający na dorobek zaufania i siłę twórczego działania, jaką organizacja w chwili obecnej rozporządza, pragną liby ją podporządkować swoim interesom czy ambicjom, to jednak nie łatwo im to przychodzi.

Dwa tysiące kupców detalistów chrześcijan z samej Warszawy znajduje opiekę prawną i pomoc w załatwianiu wszelkich spraw fiskalnych, zawodowych i przygotowania zawodowego. Dwa tysiące kupców ma możność korzystania z kredytów we własnej kasie pożyczkowej tzw. kasie kre dytowej kupiectwa chrześcijańskiego. Historia tej kasy jest też ciekawą, bowiem w niespełna **6 lat swego istnienia z 5.000 zł kapitału zakładowego**, na tyle zwiększyła go, że dziś **udziela miesięcznie pożyczek z górą na 50 tys. zł.**

A kredyt dla sklepu detalicznego jest tym, czym dla człowieka krew.

Ożywia bowiem interesy, pozwala na zakupywanie towarów po niższych cenach za gotówkę i na konkurowanie z różnego rodzaju pseudo-kupcami, a właściwie tandeciarzami, którzy lichotą sprzedawanego towaru i niskością wystawowej ceny nieuczciwie walczą z polskim kupcem, stawiającym w tej dziedzinie zaledwie pierwsze kroki.

Związek po raz pierwszy, badając zdolność aktywności i sprężystości kupiectwa detalicznego, postawił stawkę na człowieka i z maleńkimi wyjątkami wygrał ją znakomicie.

Z zamierzeń na przyszłość widać, że przygotowywane są one na czas nieograniczony, że praca związku, tak jak państwa, obliczona jest na wiele pokoleń naprzód i że to co dziś się w dziedzinie organizacji kupiectwa polskiego czyni, jest zaledwie skromnym początkiem. Własny gmach, gimnazja kupieckie we wszystkich większych miastach, laboratoria towaroznawcze, kursy dokształcające dla kupców prowadzących już interesy, wreszcie rozbudowany bank kupiectwa detalicznego, który by był centralą finansową dla kupców i hurtowni towarowych, które przy pomocy związku mają być wkrótce powołane do życia.

Te cele śmiałe, postawione przez zarząd C. Zw. Chrz. Kup. Det., do których z całą konsekwencją i wytrwałością zmierzają ci, których całkowitym zaufaniem obdarzają od lat człon kowie związku.

Nie ma postępu bez krytyki, jak i nie ma organizacji społecznej czy zawodowej bez wewnętrznej opozycji. Lecz i ta opozycja musi stawiać sobie za cel nie rozbicie ram organizacyjnych swego stowarzyszenia, lecz pozyskanie w przyszłości zaufania mas przy wyborach. Rozpocząć więc winna śladami swych przeciwników żmudną codzienną pracę od najniższych komórek organizacyjnych.

Należy najpierw dać się poznać co się umie i do czego się dąży w kole branżowym czy sekcji zawodowej, a dopiero wtedy kandydować do władz związku, gdy posiadać się już będzie największą siłę: kapitał zaufania i kapitał pracy własnej. (tek)

Brońmy rolników

przed spekulantami

Krótkoterminowy kredyt i wstrzymanie egzekucji podatkowych przywrócą spokój

Rokrocznie w rolnictwie obserwowane jest to samo zjawisko.

W okresie przedżniwnym rolnicy wydają wszystkie zarobione pieniądze, zjadają również wszelkie oszczędności, poczynione jeszcze po żniwach roku ubiegłego.

Rokrocznie też w miesiącu sierpniu i wrześniu, w zależności od czasu zbiorów zbóż, przypadają terminy płatności podatków skarbowych i kre dytów rolniczych. Toteż rolnicy zmuszeni są w tym okresie, zamiast przygotowywać się spokojnie do nowych zasiewów ozimin, wyprzedawać zaczną część zbiorów na pokrycie zobowiązań skarbowych i ewentualnych pożyczek zaciągniętych na przednówku.

Moment ten wykorzystywany jest przez kupiecki czynnik spekulacyjny, żerujący na tym, że rolnicy potrzebują pieniędzy i powodujący w tym czasie sztuczną obniżkę cen zboża. Tak więc rolnicy, jako czasowo element słabszy, wykorzystywany jest w nieuczciwy sposób przez spekulantów zbożowych.

Podobnie dzieje się i obecnie. Spekulanci — wielcy kupcy zbożowi, rozporządzający ogromnymi zasobami pieniężnymi, wykupują masowo od rolników zboże, aby w najbliższej już przyszłości wykorzystać nowo uchwaloną ustawę o utrzymaniu na poziomie cen zboża i w ten sposób, aby zagarnąć do swych kieszeni lwie zyski. Kapitaliści zbożowi, to znów w większości wypadków właściciele młynów prywatnych, którzy ponownie zarabiają na przemiale mąki i sprzedaży artykułów przetwórczych pochodzenia zbożowego.

Dlatego też, aby zapewnić rolnictwu opłacalność produkcji zbóż należy wezwać wieśniaków, aby wstrzymali się jeszcze przez okres bardzo krótki ze sprzedażą zboża, gdyż zaraz po wejściu w życie ustawy ceny zbóż pójdą w górę i ci co wykorzystają tę sytuację nic nie stracą na swej produkcji. Tym więcej, że już zanotowano na rynku, dzięki zakupom zagranicznym pewną poprawę na rynku żyta i wzrost ceny, którą sztucznie usiłowano bezskutecznie obniżyć. Tegoroczny słabszy urodzaj ziemniaków również przyczyni się do większego spożycia zboża na rynku wewnętrznym, a więc spotęguje się popyt na artykuły zbożowe i utrzyma cenę na poziomie opłacalności.

Aby jednak rolnicy mogli przetrzymać jeszcze te kilka zaledwie tygodni, dopóki nie wejdzie w życie ustawa o podtrzymaniu ceny zboża, należy przedłużyć okres ulgowy, który skończył się w dniu 1 sierpnia, chroniący rolnika przed egzekucjami urzędów skarbowych. Czynniki administracji muszą działać wespół ze społeczeństwem w kierunku uspokojenia rolnictwa co do sytuacji na rynku zbożowym w kraju, albowiem głosy o tzw. „klęsce urodzaju" są zbyt przesadzone, jak również przesadzone są wiadomości o wielkich zapasach zbóż rzuconych na rynek. Wieści te sieją mąciciele, którzy w „mętnej wodzie łatwiej rybki łowią".

Komunalne kasy oszczędności oraz kasy kredytowe rolnicze winny w tym okresie przyjść z pomocą rolnictwu, udzielając krótkoterminowych kredytów pod zastaw zboża, aby rolnicy mogli przetrwać okres jeszcze 3 do 4 tygodni i wyjść z chwilowych opresji obronną ręką.

Przedłużenie obecnego stanu, w jakim znajduje się rolnictwo, sianie względnie ułatwianie szerzenia zamętu przez spekulantów, że zboże będzie w tym roku tanie, pogłębi sytuację materialną polskiej wsi, odbierze jej resztkę nadziei na lepsze czasy, a obcemu elementowi kupieckiemu napędzi w prosty i łatwy sposób dziesiątki milionów złotych.

Wyczyny szkolnych szybowców

na mazowieckich piaskach St. Miłosny

Szkoła szybowcowa LOPP w St. Miłośnie posiada bardzo dobre warunki do lotów szybowcowych. Kilkakrotnie już w roku ubiegłym piloci próbowali wykorzystać te warunki ja ko odskocznię do lotów wyczynowych, czego wynikiem był lot na „Czajce" około 7 minut na wysokości około 200 m. W roku bieżącym na szybowcu „Wrona-bis" instruktor szybowców zdołał utrzymać się w powietrzu przez 20 minut, osiągając wysokość do 600 m. Szybowiec „Wrona-bis" nie nadaje się do lotów termicznych przez co instruktor nie mógł wykorzystać warunków wznoszenia się i wykonał jedynie przelot docelowy na szybowisko w Okuniewie (odległość 10 km).

Dnia 5. 8. rb. wykonano próbę lotu technicznego na szybowcu przejściowym „Sroka". Próba dała nadspodziewanie dobry wynik. Oto pomocnik instr. szkoły szybowcowej w St. Miłośnie Gromek Zdzisław po starcie z bloczka za samochodem zdołał osiągnąć wysokość 1600 m i wykonał prze lot do Warszawy, gdzie wylądował koło lotniska okęckiego (odległość około 30 km). Przelot instruktora w dalszym ciągu mógł kontynuować, jednak ze względu na trudności połączone z odtransportowaniem szybowca, lądowania dokonał w Warszawie.

Wyczyny to drobne, jednak dla szybownictwa na terenie polskim bardzo wartościowe. Bez użycia samolotu do uzyskania podstawowej wysokości, po raz pierwszy w Polsce użyto bloczka z samochodem. W dnie wybitnie termiczne samolot do holowania szybowców może być zastąpiony przez bloczek z samochodem. Wysokość odczepienia przy starcie z bloczka wynosiła około 150 m.

Doskonałe warunki termiczne w szkole szybowcowej okręgu LOPP m. st. Warszawy w St. Miłośnie mogą być w przyszłości wykorzystane do pięknych wyczynów lotnictwa bez silnikowego.

Przy sposobności warto nadmienić, że okręg LOPP m. st. Warszawy przeszkolił ostatnio 32 nowych skoczków spadochronowych. Wśród uczestników kursu znajdował się znany z przygotowywanego lotu do stratosfery dr Jodko-Narkiewicz, oraz kilku wybitnych pilotów.

Parlamentarzyści z 30 państw

na międzyparlamentarnym kongr. gospodarczym

w Warszawie

Doroczny międzynarodowy parlamentarny kongres ekonomiczny odbędzie się w rb. w Warszawie od 5 do 8 września, po raz pierwszy w Polsce.

Oczekiwany jest przyjazd przedstawicieli 25-30 parlamentów świata w liczbie od 200 do 250. Między in. przybędą wybitni parlamentarzyści an gielscy, francuscy i włoscy. Organizacja kongresu zajmuje się parlamentarna grupa polska.

Na kongresie wygłoszone będzie ca ły szereg referatów. Między in. członek Izby Gmin Wigham wygłosi referat o emigracji zamorskiej, sen. Fu dakowski o międzynarodowych porozumieniach w rolnictwie, włoski senator Cresbi o międzynarodowych po rozumieniach przemysłowych, belgijski senator Koelman o międzynarodo wych porozumieniach komunikacyjnych i francuski deputowany Tonner-Cleromt o międzynarodowych porozumieniach w lotnictwie.

Program kongresu przewiduje między in. przyjęcie u Prezydenta Rzeczypospolitej, obiad wydany przez marszałków Sejmu i Senatu dla wszystkich członków delegacji kongresowych itp. Na zakończenie kongresu przewiduje się wspólną wycieczkę do Krakowa i Wieliczki.

Kształćcie się rzemieślnicy

Kursy dla czeladników i mistrzów

Instytut Naukowy Rzemieślniczy Warszawa ul. Chmielna 52 w rb. prze prowadzić szereg kursów dokształcających do egzaminów czeladniczych we wszystkich zawodach dla osób pracujących w rzemiosłach, a nie posiadających dyplomów czeladniczych.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu na skutek starań Instytutu na dopuszczanie przez Izby Rzemieślnicze do egzaminów czeladniczych do dn. 31 grudnia 1938 r. absolwentów wspomnianych kursów prowadzonych przez In stytut, jego oddziały, lub Izby Rzemieślnicze. Jest to jedyna okazja dla osób pracujących w rzemiosłach otrzymania dyplomów czeladniczych w swoich zawodach po ukończeniu kursów. Zapisy na kursy dla wszystkich rzemiosł przyjmowane są aż do odwołania, prócz niedziel i świąt od godz. 9 do 13 i od 17-ej do 21-ej. w biurze Instytutu, Warszawa, ul. Chmielna Nr. 52. Wymagane: najmniej 23 lata życia i świadectwa najmniej z 5 lat pracy w danym rzemiośle.

Wylosowane bony Funduszu Inwestycyjnego

Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dniu 11 sierpnia wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone nr. nr. 8262, 17445, 19063, 32150, 26587 i 39560.

Jak zapisać się na Politechnikę Lwowską

LWÓW, 12.8. Kandydaci na pierwszy rok studiów w Politechnice Lwowskiej winni, po uprzednim poddaniu się badaniu lekarskiemu, przedłożyć osobiście pp. dziekanom podanie o przyjęcie w dniach: a) na wydziale inżynierii lądowej i wodnej 19 i 20 września, b) na wydziale architektonicznym 19 i 20 wrzenia, c) na wydziale mechanicznym 19 i 20 września, d) na wydziale chemicznym 20 i 21 września, e) na wydziale roln.-lasowym 20 i 21 września.

Po tych terminach żadne zgłoszenia uwzględniane nie będą.

Kandydaci, którzy w br. służą w wojsku, winni zgłosić się także w terminach wyżej podanych, a najpóźniej do dni 5 po zwolnieniu z wojska.

Kandydaci powołani do służby wojskowej na r. 1938-39 winni we własnym interesie przystąpić również do egzaminu kwalifikacyjnego w podanych terminach.

Po przyjęciu i przeprowadzeniu wpisu otrzymają ci studenci urlop akademicki na rok 1938-39, a w jesieni 1939 r. będą mogli rozpocząć studia, bez ponownego ubiegania się o przyjęcie.

Kandydaci winni poddać się badaniu lekarskiemu w klinice Uniwersytetu J. K. w następujących dniach: a) na wydz. inżynierii lądowej i wodnej 12 i 13 września, b) na wydz. architektonicznym 13 września, c) na wydz. mechanicznym 14 i 15 września, d) na wydz. chemicznym 16 września, e) na wydz roln.-lasowym 17 września.

Badanie lekarskie kandydatek odbędzie się tylko dnia 13 września w przychodni przeciwgruźliczej, ul. Pijarów 6, parter.

Po dokonanym zgłoszeniu kandydaci mają poddać się egzaminowi kwalifikacyjnemu z następujących przedmiotów: a) z geometrii wykreślnej, z matematyki i ze szkicowanai na wydziale inżynierii lądowej i wodnej, b) z geometrii wykreślnej, z rysunków i z ogólnych wiadomości z historii kultury i sztuki na wydziale architektonicznym, c) z matematyki, z fizyki, z geometrii wykreślnej i ze szkicowania odręcznego części maszynowych na wydziale mechanicznym, d) z fizyki i chemii na wydziale chemicznym, e) z matematyki i przyrody Polski na wydziale roln.-lasowym.

Kandydaci, którzy w roku bież. służą w wojsku, ubiegać się mogą o wyznaczenie późniejszego terminu egzaminu kwalifikacyjnego.

Kto ma za dużo pieniędzy

nie pojedzie do Australii

Wstrzymane zostało wydawanie pa szportów emigracyjnych do Australii wskutek wyczerpania kontyngentu de wizowego na rok bieżący.

Emigrantom przysługiwało prawo wywiezienia 200 funtów.

Wyjazdy wychodźców do Australii wywożących większe kwoty pieniężne, nastąpią więc dopiero po dniu 1 stycznia 1939 roku, w kolejności zgłaszania wniosków w komisji dewizowej.

Giełda pieniężna

DEWIZY: Holandia 289.50 Berlin 213.00; Bruksela 89.55; Gdańsk 100.20; Helsinki 11.00; Kopenhaga 115.70; Londyn 25.91; Mediolan 28.00; Montreal 5.30 3/4; Nowy Jork 5.30 7/8; Nowy Jork (kabel) 5.31; Oslo 130.20; Paryż 14.51; Praga 18.34; Sztokholm 133.60; Tel Aviv 25.90; Zurych 121.60; Marka niem. srebrna 98.00.

PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. poż. prem. Inw. I em. 82.88, II em. 82.00; 4 proc. państw. poż. prem. dol. 42.25; 4 proc. poż. konsol. 67.00; 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 67.13; 5 proc. konwers. 69.50, (drobne) 68.50; 5 proc. poż. kolej. konwers. (drobne) 66.50; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 30.72; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 65.00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 74.25; 5 proc. L. Z. Lublina (1933 r.) 62.25; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 66.75; 5 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 77.00.

AKCJE: Bank Polski 125.00; Bank Zachodni 39.25; Warsz. Tow. F. Cukru 39.50; Węgiel 35.25; Lilpop 93.50; Modrzejów 16.00; Ostrowiec 69.50; Starachowice 42.00; Żyrardów 62.50; Klucze 61.0.

Giełda zbożowo-towarowa

Przeciętne tygodnione ceny czterech głównych zbóż w okresie od 1 do 11 bm. według obliczenia biura giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie. Ceny za 100 kg w złotych. (Cyfry: I-a — pszenica; II-a — żyto; III-a — owies):

Warszawa	22.66	15.02	18.33
Gdańsk	—	15.12,5	—
Poznań	22.20	15.20	—
Bydgoszcz	22.61	16.04	—
Łódź	23.85	16.83	19.21
Lublin	23.54	15.71	16.83
Równe	23.—	16.25	17.12,5
Wilno	25.—	16.72	17.—
Katowice	24.72	17.60	20.25
Kraków	23.91	17.37,5	19.07
Lwów	23.15,5	16.19	18.15
Berlin	41.98	38.37	—
Hamburg	20.16	—	13.57
Praga	36.86	30.36	26.22
Liverpool	21.20	—	23.39
Chicago	13.44	9.03	9.24
Buenos-Aires	14.04	—	10.33

5 milionów szkody przez klęski żywiołowe

Dla orientacji władz skarbowych przeprowadzane są obecnie spisy szkód wyrządzonych latem rb. przez burze gradowe, powodzie itp.

Według danych z województw centralnych same tylko gradobicia wyniszczyły zboża wartości 5 milionów złotych.

16-letni lotnik

Rekordowa licencja

16-letni Edward Działowski ze Stanisławowa, syn słynnego lotnika i konstruktora lotniczego, uzyskał licencję szybowcową. Jest to najmłodszy pilot w Polsce.

Według osobistych wskazówek Papieża

Znamienny artykuł „Osservatore Romano"

w sprawie rasizmu i stosunku do Żydów

RZYM 12.8. Czwartkowy numer „Osservatore Romano" zamieszcza wstępny artykuł swego naczelnego redaktora, markiza della Torre, będący niejako komentarzem do ostatniego przemówienia Ojca św. na temat rasizmu. Artykuł ten zarzuca prasie włoskiej zupełne przemilczenie przemówienia Papieża przy jednoczesnym przytoczeniu polemicznych głosów prasy niemieckiej (zwłaszcza „National Zeitung"),która przedstawia treść przemówienia Ojca św. w brzmieniu tendencyjnym, nieścisłym i niejasnym.

W dalszej swej części zawiera artykuł niezwykle cenne wyjaśnienie stanowiska Kościoła katolickiego w sprawie żydowskiej.

Jako odpowiedź na głosy prasy niemieckiej, głoszące, iż Watykan przyjął na siebie rolę obrońcy światowego żydostwa, „Osservatore Romano" wyjaśnia, że Żydzi, którzy osiągnęli w jakimkolwiek państwie wpływy przemożne i wyzyskują je w postaci uciskania ludności rdzennej, spotkają się zawsze z surowym napiętnowaniem ze strony Watykanu.

Natomiast ci Żydzi, którzy są przedmiotem ucisku i żyją w nędzy, będą mieli, zgodnie z zasadami miłosierdzia chrześcijańskiego, zawsze opiekę Watykanu.

Artykuł podkreśla poza tym że dotychczasowe poczynania i pociągnięcia faszyzmu w dziedzinie stosowania polityki rasowej nie mogą być uważane za próby naśladowania rasizmu hitlerowskiego.

W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że artykuł markiza della Torre, będący komentarzem do przemówienia Ojca św., jest wynikiem wskazówek, jakie Papież dał osobiście redaktorowi naczelnemu „Osservatore Romano".

W sferach miarodajnych merytoryczna treść artykułu spotkała się — jak twierdzą — z przyjęciem życzliwym, natomiast, na zarzut nielojalnego potraktowania mowy Papieża przez prasę włoską, ta ostatnia wypomina prasie watykańskiej manifestacyjne przemilczenie zarówno wizyty Mussoliniego w Berlinie, jak i rewizyty Hitlera w Rzymie.

Aczkolwiek komentarz „Osservatore Romano" nie zmienia w niczym stanowiska, uprzednio już zajętego przez Ojca św. w przedmiocie rasizmu, tym niemniej zdaje się artykuł ten wskazywać, iż ujawnienie rozbieżności poglądów w sprawie rasizmu między Stolicą Apostolską a władzami włoskimi nie będzie się zaostrzało.

Echa nietaktownych sensacyj

Komunikat KAP o „sezonowych" wiadomościach

W związku z wczorajszym naszym wystąpieniem przeciwko uprawianiu przez niektóre pisma „sensacji" na temat spraw dotyczących rzekomych zmian w kolegium kardynalskim a nawet osoby następcy obecnego papieża Piusa XI, podajemy poniżej komunikat, jaki w tej sprawie ogłasza Katolicka Agencja Prasowa.

Oto jego treść:

Zdawałoby się, iż w roku bieżącym prasa codzienna nie może narzekać na brak tematów i sensacyj i że nie ma najmniejszej potrzeby wypełniania luk w dziennikach wiadomościami, pochodzącymi bezpośrednio z kałamarza. Jednakże nałóg — to altera natura, i tym się chyba tłumaczy fakt, że część naszej prasy, w sierpniowe upały zajęła się ni stąd ni zowąd, „reformami" w Kościele katolickim. Jedno z pism prowincjonalnych doniosło mianowicie, że Ojciec św. w celu podkreślenia powszechności Kościoła katolickiego zamierza przez nominację nowych kardynałów doprowadzić do usunięcia przewagi w św. Kolegium żywiołu włoskiego. Polska otrzymałaby wobec tego jeszcze 3-ch nowych kardynałów. To samo pismo daje do zrozumienia, iż od 400 lat na Stolicy Piotrowej zasiadają sami tylko Włosi, i że duch czasu wymaga, by następca Piusa XI nie był Włochem.

Dalej jeszcze poszedł inny dziennik podając z Wiednia o pogłoskach, iż po najdłuższym życiu Ojca św. Piusa XI bardzo poważnym kandydatem do tiary papieskiej będzie jeden z kardynałów polskich. Co zaś do kandydatów z Polski do purpury kardynalskiej, to według tegoż doniesienia otrzymaliby ją metropolici: krakowski, lwowski i wileński i w ten sposób Polska miałaby pięciu kardynałów.

Podobne wiadomości rażą nieznajomością stosunków. O zamierzeniach i planach Ojca św. nikt oczywiście wiedzieć nie może — i wszystko, co się na ten temat pisze, świadczy tylko o bujnej fantazji. Jest przy tym rzeczą wysoce niewłaściwą podnoszenie sprawy następcy Piusa XI wówczas, gdy Ojciec św. mimo sędziwego wieku, cieszy się jak najlepszym zdrowiem.

76-te naruszenie granicy czeskiej przez samolot niemiecki

Henleinowcy chcą postawić Runcimana

w sytuacji bez wyjścia

PRAGA 12.8. Wczoraj rano samolot niemiecki przeleciał nad granicą czechosłowacką kierując się w głąb terytorium czeskiego.

Podczas lotu samolot stosował sztuczną mgłę. Fotografie tej zasłony dymnej pozwoliły ustalić, iż samolot krążył przez dłuższy czas nad terytorium czechosłowackim.

Prasa czeska zwraca uwagę, że jest to już 76-te z kolei naruszenie granicy czeskiej przez samoloty niemieckie w ciągu ostatnich miesięcy.

Incydentami lotniczymi zainteresował się lord Runciman. W dniu wczorajszym mediator angielski odbył dwugodzinną rozmowę z przedstawicielami henleinowców, na której postawił po raz pierwszy konkretne pytania co do ewentualnych ustępstw niemieckich w punktach spornych, na co jednak nie otrzymał konkretnej odpowiedzi.

Prasa henleinowska nie ukrywa swego zirytowania z powodu „wdawania się w rozmowy" lorda Runcimana również i z niemieckimi socjaldemokratami. Niemcy sudeccy są zdania, że tylko oni posiadają monopol na prowadzenie rozmów w imieniu całej mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji.

Odnosi się wrażenie, że Niemcy sudeccy zmierzają na rozkaz Berlina, do stworzenia sytuacji, z której lord Runciman nie będzie mógł znaleźć wyjścia.

Po konferencji czwartkowej wyszło na jaw, że Niemcy sudeccy odmówili przeprowadzenia jakichkolwiek rokowań z koalicyjną komisją sześciu, pragnąc postawić swoje warunki wprost najwyższym przedstawicielom rządu.

Taktyka partii sudeckiej polega obecnie na wyolbrzymianiu w oczach rozjemcy angielskiego ostatnich incydentów, jakie wydarzyły się w tych dniach w obszarze granicznym, w czym dopomaga im akcja prasowa III Rzeszy.

Senator RP. nie zna polskiej mowy!

Jak długo trwać będzie ten skandal?

W czasie ostatniego posiedzenia rady miejskiej m. Bielska, któremu przewodniczył wiceburmistrz miasta senator Rzeczypospolitej Polskiej z nominacji p. Wiesner wyszedł na jaw szczegół niesłychanie pikantny, który musi zainteresować polską opinię publiczną.

Oto przewodniczący p. senator Wiesner nie umie po polsku. Fakt ten nie chce zupełnie pomieścić się w głowie normalnego obywatela państwa. Jak można piastować wysoką godność członka wyższej izby ustawodawczej nie znając języka macierzystego kraju, w którym izba ta zasiada?

Czy jest do pomyślenia fakt, aby którykolwiek z przedstawicieli mniejszości polskiej w Niemczech zasiadający w Reichstagu wówczas gdy nieliczna reprezentacja polska tam zasiadała nie znał języka niemieckiego. Samo przez się narzuca się pytanie, jakby się do takiego faktu ustosunkowała niemiecka opinia i niemiecka prasa.

W Polsce, niewiadomo dlaczego, fakt ten przeminął dotychczas bez echa. Miejmy nadzieję jednak, że obecnie p. senatorowi Wiesnerowi postawione będą dwie alternatywy: albo mandat i znajomość języka polskiego albo... rezygnacja z zaszczytu i diet senatorskich.

Przeciw oszczerstwom „Merkuriusza Polskiego"

Katolicka agencja prasowa ogłasza następujący komunikat:

W wydawnictwie „Merkuriusz Polski" (nr. 39) ukazała się napaść na Polską Katolicką Agencję Prasową, przy czym postawiono oszczerczy zarzut Agencji, że sfałszowała mowę ojca św. o rasizmie i wybujałym nacjonalizmie.

Z „Merkuriuszem Polskim" polemiki prowadzić nie będziemy, natomiast damy mu możność przeprowadzenia „dowodu prawdy", przed sądem państwowym.

Ameryka wątpi

w trwałe uspokojenie w Mandżurii

WASZYNGTON 12.8. Koła dyplomatyczne, omawiając z zadowoleniem likwidację konfliktu sowiecko - japońskiego, wyrażają jednak wątpliwości czy likwidacja ta będzie ostateczną.

Według ich zdania w następstwie walk pod Czangkufeng, Japonia zmuszona będzie utrzymywać znaczne siły w Mandżurii, dopóki sprawa Czangkufeng nie zostanie ostatecznie traktatowo zakończona.

W konsekwencji przyniesie to znaczną korzyść Chinom odciągając część wojsk japońskich z frontu chińskiego.

Bilans jednego tygodnia

Żniwo śmierci w Palestynie

JEROZOLIMA 12.8. W pierwszym tygodniu sierpnia zabito w Palestynie 43 osoby. W tej liczbie 24 Arabów (17 partyzantów), 13 żydów, 2 żołnierzy angielskich i 4 policjantów.

Rannych w tym okresie było 65 osób, a mianowicie 23 Arabów (12 partyzantów), 27 Żydów i 15 policjantów oraz żołnierzy angielskich.

Wczorajsi przeciwnicy

ustalają wspólnie pozycje wojsk

MOSKWA, 12. 8. W wyniku porozumienia między ZSRR a Japonią, zawartego 10 bm., operacje wojenne w rejonie jeziora Kassen zostały przerwane dnia 11 bm. o godz. 13,30 czasu miejscowego.

Pierwsze spotkanie przedstawicieli wojskowych obu stron dla zatwierdzenia pozycji oddziałów wojskowych odbyło się również 11 bm. wieczorem na południe od wyżyny Zaoziernaja (Czangkufeng).

Następne spotkanie ustalono na godzinę dwunastą dnia 12 bm.

Dramatyczny finał kolonij letnich

Zarwał się balkon z dziećmi

PUŁAWY, 12. 8. W domu Antoniego Janickiego przy ul. 6 Sierpnia, gdzie mieści się kolonia letnia Związku niższych funkcjonariuszy państwowych w Warszawie, wyszło wieczorem na drewniany balkon na pierwszym piętrze około 20 dzieci.

Zmurszały balkon nie wytrzymał ciężaru i runął wraz z dziećmi na ulicę.

10 dzieci uległo poważnym obrażeniom, w tym jedno doznało złamania nogi, dwoje zaś złamania rąk

Nowy konsul generalny USA

Wobec zgonu Thomasa Evana, konsula generalnego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Polsce, który zmarł nagle podczas podróży po Europie, kierownictwo konsulatu amerykańskiego w Warszawie, powierzono konsulowi Malige.

Szkoły litewskie w Polsce

Organizacje Litwinów w Polsce czynią starania w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. o otwarcie nowych szkół z litewskim językiem wykładowym.

Litwini zabiegają w pierwszym rzędzie o koncesję na nowe gimnazjum na terenie Wileńszczyzny.

Gen. Franco przerwał front walencki

Kopalnie rtęci w Almaden zagrożone

HENDAYE 12.8. Wojska gen. Franco przełamały front walencki na południu na szerokości 16 kilometrów, posuwając się daleko w głąb Estramadury.

Zwycięstwo gen. Franco posiada decydujące znaczenie, uniemożliwia bowiem prawie obronę frontu południowego przez wojska walenckie. — Bezpośrednim skutkiem tego zwycięstwa jest zagrożenie Almaden, gdzie znajdują się słynne kopalnie rtęci.

Anglia ostrzega Włochy

przed dalszą pomocą dla gen. Franco

LONDYN, 12. 8. Brytyjski charge d'affaires sir Noel Charles odbył konferencję z włoskim min. spraw zagr. hr. Ciano w sprawie zarzutów udzielania przez Włochy pomocy gen. Franco.

Podkreśliwszy, że wykonanie planu nieinterwencji jest warunkiem wypełnienia porozumienia anglo-włoskiego, sir Noel Charles zaznaczył, że gdyby zarzuty okazały się prawdziwe, to wywarłoby to ujemny skutek na porozumienie angielsko - włoskie.

Czy bezrobotni nie chcą pracować?

Robotnicy samorzutnie zabrali się do pracy

POZNAŃ, 12. 8. (sp) Przed pewnym czasem prace ziemne nad obwałowaniem Warty w powiecie śremskim przerwano, na skutek czego zatrudnieni przy tych robotach bezrobotni znowu stracili pracę. Wszelkie prośby i nalegania nie odnosiły skutku, ponieważ rzekomo brakowało pieniędzy na sfinansowanie robót.

W ub. wtorek rano na miejsce robót stawiło się 57 bezrobotnych z Zaniemyśla i okolicznych wiosek, którzy o godz. 8 rano zaczęli pracować tak, jak gdyby żadnej przerwy nie było. Na sprzeciwy, zapytania i interwencje, prowadzącego roboty bezrobotni nic nie odpowiadali, lecz pracowali bez przerwy. Bezrobotni chcą tym sposobem zmusić powołane czynniki do wyasygnowania robót i zatrudnienia bezrobotnych.

Wobec wytworzonej sytuacji, jakiej dotąd chyba nigdzie jeszcze nie było starostwo powiatowe porozumiało się z urzędem wojewódzkim. Prawdopodobnie znajdują się odpowiednie środki i bezrobotni otrzymają zatrudnienie. Na marginesie tego zarządzenia poczynić należy pewną uwagę. O ile do tej chwili okoliczna ludność z niechęcią patrzyła na bezrobotnych, uważając ich za darmozjadów, o tyle po tej demonstracji bezrobotni zdobyli sobie wielką sympatię. Charakterystyczne

Memoriał ludowców
do ministra spraw wewnętrznych

JAROSŁAW, 12. 8. Po wydaniu zakazu przez starostwo jarosławskie urządzenia uroczystości „Święta czynu chłopskiego" w Jarosławiu, zarząd powiatowy Str. Ludowego wysłał pismo, skierowane do prezesa Rady Ministrów i min. spraw wewnętrznych dra F. Sławoj-Składkowskiego, w którym po przytoczeniu treści pisma, skierowanego dnia 3 sierpnia br. do starostwa i odpowiedzi z dnia 5 bm. otrzymanej ze starostwa, podkreśla, że „O ile nam wiadomo, władze administracyjne pozwalają we wszystkich powiatach rozmaitym organizacjom społecznym i politycznym na urządzanie obchodu zwycięstwa nad bolszewikami. Wynikałoby z tego, że powiat jarosławski traktowany jest w sposób wyjątkowy i to przez władze powiatowe i wojewódzkie, czego dowodem jest fakt, że również w dniu obchodu „Święta Ludowego", 5 czerwca br. starostwo miejscowe odmówiło pozwolenia na urządzenie obchodu, natomiast Ministerstwo Spraw Wewnętrznych powyższe zarządzenie władzy I instancji uchyliło, pozwalając na urządzenie uroczystości. Nie mogliśmy z zezwolenia korzystać, gdyż zawiadomiono nas o tym o godzinie 7 wieczorem dnia 4 czerwca 1938.

Konstatując, że odmowa obecna starostwa nie naprowadza żadnych faktów na okoliczności na uzasadnienie zagrożenia spokoju i porządku publicznego, stwierdzamy fakt, iż dotąd nie było żadnego wypadku próby nawet zakłócenia spokoju w czasie naszych uroczystości, które gromadziły kilkakrotnie ponad 40.000 uczestników i odbywały się zawsze na tych samych trasach i zawsze w podobnych warunkach.

W powyższym stanie uważamy za swój obowiązek powiadomić Pana Prezesa Rady Ministrów".

Pomnik piewcy „Powstania listopadowego"
stanie w Poznaniu

POZNAŃ, 12. 8. W towarzystwie Muzycznym Kolejarzy w Poznaniu zawiązał się na początku roku bieżącego komitet budowy pomnika Karola Kurpińskiego, wielkiego muzyka i kompozytora wielkopolskiego, pochodzącego z wioski Włoszakowice w pow. leszczyńskim.

Jak się dowiadujemy, projekt jest już bliski realizacji. Pierwszy w Polsce pomnik piewcy powstania listopadowego stanąć ma w hallu teatru Wielkiego, jako odpowiednik do znajdującego się już tam biustu Moniuszki. Popiersie Kurpińskiego w marmurze wykona znany rzeźbiarz poznański Marcin Rożek.

Uroczyste odsłonięcie pomnika nastąpić ma w październiku br. w ramach festivalu muzycznego w Poznaniu.

Odpusty na święto M. B.

Przypadające w środku żniw święto Wniebowstąpienia Matki Boskiej 15 bm., jest okresem największych dorocznych odpustów w kościołach pod wezwaniem M. Boskiej.

Niektóre z tych odpustów trwają przez kilka dni.

Największy jest doroczny odpust Wniebowzięcia Matki Boskiej w Częstochowie, trwający od 10 do 15 bm.

W tym samym czasie odbywa się kilkudniowy odpust w Kalwarii Zebrzydowskiej pod Krakowem.

Dwudniowe odpusty w dniach 14 i 15 bm. odbywają się w Kodniu na Podlasiu.

Mniejszy jest odpust w Kalwarii Pacławskiej, koło Przemyśla i w Czernej, koło Krakowa w klasztorze Karmelitów.

Z jednodniowych odpustów na święto Wniebowzięcia, najbardziej malowniczo przedstawia się odpust w Ludźmierzu, koło Nowego Targu, w Łowiczu, w Szwarzenie koło Pucka, dokąd przybywają na łodziach pielgrzymi z nadmorskich wsi kaszubskich.

W parafiach na Podhalu i w Żywieckim odbywają się w tym dniu procesje góralskie na polach, połączone ze święceniem ziół.

Za 16 godzin na dobę—1.90 zł
zarabiają robotnicy w cegielni Wąwał

Uboga ludność wiosek: Torbanów, Białobrzegi i Wielki Wał — nie może wyżyć ze swych skrawków piaszczystej ziemi, wegetuje więc w skrajnej nędzy. Dążąc do poprawy życia — garnie się do pracy w cegielni Nowomiast — Wąwał.

Właściciel cegielni w skandaliczny sposób wykorzystuje nędzę miejscowej ludności. Zatrudnieni robotnicy pracują ponad czas przewidziany ustawą, przy bardzo niskich wynagrodzeniach. Zmaltretowani robotnicy zrozumieli, że w rozsypce nic nie uzyskają. Zrzeszyli się więc w tomaszowskim oddziale Zjed. Zaw. Polskiego. Związek zajął się ich sprawą.

W wyniku interwencji przedstawicieli ZZP u inspektora prcy 16-go obwodu, przeprowadzono lustrację cegielni Wąwał.

Stwierdzono skandaliczne warunki pracy. Robotnicy pracują po 10—16 godzin na dobę, zarabiając od 1,90 zł do 3 zł dziennie, i to w warunkach higieniczno-sanitarnych urągającym wszelkim zasadom. Inspektor pracy sporządził 6 protokółów pociągając do odpowiedzialności właściciela cegielni. (t)

Zgubne skutki picia wódki
Siekierą w głowę — widłami w brzuch

Tomaszów Maz. wstrząśnięty jest kainowskim porachunkiem rodzinnym między teściem i zięciem Michałem Gwarkiem a Wacławem Mękarskim zam. przy ulicy Hrabskiej w Brzustówce. Zięć Gwarka, Wacław Mękarski, zajmujący się przewozem, człowiek o łagodnym charakterze, dręczony różnymi usterkami życia, spotkawszy się ze swym szwagrem Stanisławem Gwarkiem wstąpili na „jednego". — Czas szybko upłynął, wódka podnieciła.

Powracając do domu spotkał się ze swą żoną Janiną Mękarską, oczekującą go przed domem.

Żona zrobiła mu wymówkę, która przeistoczyła się w bójkę małżeńską. Janina Mękarska zadała swemu mężowi kilka ciosów motyką. Na krzyk Mękarskiego wybiegł z domu jego teść Michał Gwarek, uderzając zięcia widłami w brzuch, po czym wraz z córką zbiegł do mieszkania, zamykając się przed natarczywością swego zięcia.

Mękarski wraz ze szwagrem Stanisławem Gwarkiem wszedł przez okno do mieszkania. Wśród ciemności pomyłkowo otrzymał cios siekierą w głowę od swego towarzysza libacji Stanisława Gwarka.

Powiadomiona o tym policja aresztowała Gwarków, Mękarskiego zaś przewieziono do szpitala miejskiego w Tomaszowie Maz. w stanie beznadziejnym.

15 prof. dodatku komunalnego
żądają pracownicy kanalizacyjni Łodzi

ŁÓDŹ 12.8. W Zarządzie m. Łodzi odbyła się konferencja między przedstawicielami pracowników kanalizacji, a prezydentem miasta Godlewskim w sprawie wypłaty dodatku komunalnego w wysokości 15%.

Jak wiadomo w swoim czasie akcję taką podjęli wszyscy pracownicy miejscy i uzyskali podwyżkę dodatku z 10% na 15 procent, przy czym różnicę tą już im wypłacono.

Nie otrzymali jej tylko pracownicy wydziału kanalizacji. Prezydent Godlewski przyrzekł rozparzeć ponownie tę sprawę i w miarę możności załatwić.

7 miesięcy więzienia
za jedne 30 złotych

Do gmachu PKO w Łodzi przybyła Anna z Drobików Rabiega, aby podjąć z książeczki oszczędnościowej 35 złotych.

Jakże była zdziwiona, kiedy dowiedziała się, że na koncie jej znajduje się zaledwie 5 złotych, gdyż pozostałe 30 już przedtem podjęto.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że młodszy brat Rabiegowej 18-letni Drobik Wacław skradł książeczkę i podniósł owe 30 złotych. Ciekawym jest w jaki sposób to zrobił, gdyż przecież jest mężczyzną a podjął oszczędności figurujące na koncie kobiety.

Do winy przyznał się, tłumacząc swój postępek absolutnym brakiem pieniędzy i nędzą w jakiej się znajdował.

Obecnie stanął przed Sądem okręgowym, który skazał go na 7 miesięcy więzienia.

Oskarżony się przyznał
Sąd nie uwierzył

W sądzie okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim podczas rozpatrywania procesu o zamordowanie wieśniaka, Stanisława Hajniaka z Moszyniec, oskarżony Jan Hajniak, stryj zamordowanego przyznał się do popełnienia zbrodni, odciążając współoskarżonego swego syna, Józefa.

Sąd mimo to uznał, że morderstwo popełnił nie ojciec lecz syn i skazał Józefa Hajniaka na 6 lat więzienia, zaś przyznającego się do zbrodni jego ojca Jana Hajniaka tylko na 3 lat więzienia za udział w bójce.

Ujęcie morderców księdza Lewińskiego
Koniec bandyckiej epopei

Służba śledcza otrzymała meldunek o ujęciu bandytów, którzy przed miesiącem dokonali, napadu na plebanię w miejscowości Minoga pow. kieleckiego.

Pod morderczymi strzałami bandytów padł wówczas proboszcz sp. ks. Franciszek Lewiński.

Bandytów pod silną eskortą przewieziono do więzienia w Będzinie.

Ludowcy wolni od winy i kary
Sąd nie dał wiary policjantom

JAROSŁAW, 12. 8. Sąd Okręgowy w Przemyślu na kilku sesjach wyjazdowych rozpatrywał w Jarosławiu sprawę Anny Partyka, Michała Studzińskiego i Michała Turczyna z Miekisza Starego, oskarżonych z art. 154 kk, a mianowicie, że w czasie strajku rolnego uniemożliwili przesłuchanie dwóch ludowców przez posterunkowy policji państwowej, podburzając zebrany tłum.

Sąd okręgowy wydał wyrok uwalniający od winy, kary i kosztów postępowania, podając w motywach, że na zeznaniach posterunkowych oprzeć się nie może, nie dając wiary ich zeznaniom.

10 wypadków wścieklizny na Wileńszczyźnie

Wyjątkowo dużą ilość wypadków wścieklizny zanotowano ostatnio na Wileńszczyźnie. W ciągu ostatniego tygodnia władze zdrowia zarejestrowały na terenie różnych powiatów Wileńszczyzny 10 wypadków wścieklizny u zwierząt.

Niewątpliwie ma to związek z ostatnimi upałami.

Śmierć artysty w Tatrach

ZAKOPANE, 12. 8. Wczoraj sprowadzono z Hali Gąsienicowej do Zakopanego zwłoki turysty, który 10 bm. w godzinach popołudniowych spadł z Granatów.

Ofiarą Tatr jest śp. Roman Górecki, artysta dramatyczny teatru im. Wyspiańskiego w Katowicach, który idąc w towarzystwie p. Bonopskiego na Granaty od Koziej Doliny, w pobliżu Żlebu Kulczyńskiego, na skutek pośliźnięcia się na mokrej skale, runął w przepaść głębokości 50 m ponosząc śmierć na miejscu.

Egzotyczny „gość"
przed sądem

ŁÓDŹ 12.8. Przed sądem okręgowym w Łodzi miał zasiąść jako oskarżony 49-letni Wu Tchuin Kuang, którego w dniu 23 maja rb. zatrzymano za nielegalny domokrążny handel rozmaitymi przedmiotami.

W trakcie badania dowodów Chińczyka okazało się, iż paszport jego jest sfałszowany, mianowicie przerobiona jest data na prawo pobytu w Polsce. Podczas badania Kuang oświadczył, iż nie umiejąc ani czytać ani pisać po polsku nie mógł się dopuścić fałszerstwa.

W dniu wczorajszym jednak Wu Tchuin Kuang na rozprawę nie stawił się, gdyż w międzyczasie zdołał się ulotnić. Rozprawę odroczono.

Valentine Wiliams **101**

ZA ŻÓŁTYMI DRZWIAMI

Przekład autoryzowany z angielskiego KAROLINY CZETWERTYŃSKIEJ

— On to spostrzegł. Stał w korytarzu śledząc was. Zobaczył też, jak chowaliście rewolwer do szuflady Murchiego. Zabrał go i zwiał do Paryża prosząc mnie o radę.

Cox zbliżała się od strony domu. Bracia pośpieszyli na jej spotkanie.

— Nie ma lady w pokoju — oświadczyła — ani w łazience. Może poszła się przejść przed śniadaniem. Często chodzi rano nad jezioro.

— Postaraj się ją znaleźć, Cox. I powiedz, że przyjechałem.

— Dobrze.

Służąca poszła w dół w stronę jeziora.

Sholto spojrzał na brata. Twarz Rodney'a zdradzała wielki niepokój.

— Co się stało, Rod? Chyba nie przypuszczasz...

Z ganku rozległo się wołanie Gerry.

— Rod, chodź tuntaj. Potrzebuję cię na chwilę.

Czekała na nich w progu. Miała tajemniczą minę i trzymała list w ręku.

— Rod, znalazłam to ną stoliku matki. Zaadresowane do ciebie.

Rodney uspokoił się. Wziął list i złamał pieczęć. W miarę czytania krew zbiegała mu z twarzy. Obrócił się do brata i w milczeniu podał mu herbowy arkusz.

Równocześnie Gerry spytała drżącym głosem:

— Czego Giles od nas chce?

Spojrzała na wielki szmaragdowy trawnik. Wszyscy obejrzeli się za nią. Szofer biegł ku nim zdyszany. Miał na sobie tylko kamizelkę i wymachiwał rękoma krzycząc:

— Panie Rodney! Panie Radney!

Sholto zdusił w sobie okrzyk, cisnął bratu list i rzucił się pędem w stronę szofera. Za nim pobiegła Gerry, a w końcu Rodney. Jednakże nie śpieszył się. Kroczył jak gdyby we śnie.

Spotkali się na skraju trawnika. Kroplisty pot błyszczał na twarzy przerażonego szofera. Oczy wychodziły mu na wierzch.

— O mój Boże! Nasza lady!

— Co się stało? — zapytał Sholto.

— Wypadek — mówił Giles usiłując nabrać tchu. — Ogrodniczek widział, jak szła do jeziora, kiedy jeszcze ledwie świtało. Pół godziny temu chcąc sobie złowić rybkę na śniadanie, zauważyłem, że kajak pływa na po wodzie do góry dnem.

Załamał ręce.

— A ja tak ostrzegałem naszą lady, żeby nie puszczała się na kajaku sama. Okropnie wywrotny.

— Matka! Matka — powtarzał drżącym głosem Sholto.

— Poszedłem po łódkę, żeby przyholować kajak i zobaczyłem w szuwarach na tamtym brzegu lady Julię. Pewno już nie żyje od kilku godzin. Biedna nasza pani!

Sholto nie słuchał dalej, odpechnął szofera i leciał przed siebie, za nim Gerry.

(Dokończenie nastąpi).

Cesarskie cięcie na nieboszce

Makabryczna scena na cmentarzu

Z dziejów ponurego wstecznictwa

Na cmentarzu żydowskim przy ulicy Okopowej rozegrała się wczoraj i onegdaj makabryczna scena, godna porównania z największymi mrokami średniowiecza.

Oto na Muranowie zmarła brzemienna Rajzla Pinkusewicz. Gdy onegdaj zwłoki zmarłej przywieziono na cmentarz, rabinat nakazał dopełnienia ceremonii narodzin dziecka nieboszczki. Bowiem według rytuału żydowskiego nie wolno grzebać w jednej osobie matki i dziecka. Dziecko musi się przedtem urodzić i musi być pochowane albo w oddzielnym grobie, albo w tym samym obok matki.

Ceremonię prowadził rabin Fetman. Przede wszystkim rozkazał on nieboszczce oddanie dziecka ziemi. Gdy nawoływania nie skutkowały, spowadzono akuszerkę, która przystąpiła do odebrania dziecka od zmarłej matki. Ale akuszerka nie mogła sobie z tym poradzić. Wówczas poszły w ruch trąbki, które trąbiły, rabin nawoływał, akuszerka pracowała.

Wszystko na nic. Nadchodził wieczór, ściemniało się coraz bardziej, a makabryczna ceremonia trwała. Zniecierpliwiona rodzina zmarłej zaczęła protestować, ale rabin tym się nie wzruszył. Wówczas ktoś krzyknął:

— Rebe. Ciebie żywe kobiety nie chcą słuchać, a chcesz żeby cię usłuchała zmarła?

Rabin zadecydował, żeby ceremonię odłożyć do następnego dnia.

Nazajutrz czyli wczoraj od samego rana znowu poszły w ruch trąbki, znowu nawoływania rabina, znowu akuszerka. Oczywiście bez skutku.

Wezwano wówczas chirurga i ten dopiero pomógł: dokonał cesarskiego cięcia i trup wydał na świat trupa. Pogrzeb matki i dziecka odbył się bez przeszkód około południa.

Ruch w dniach 14 i 15 bm.

Jak jechać i jak korespondować

W związku ze zbiegiem dwuch dni świątecznych, tj. niedzieli i poniedziałku, 14 i 15 bm., warszawska dyrekcja kolejowa uruchomi w tych dniach wszystkie zapasowe kasy na dworcach kolejowych w Warszawie.

Na dworcu Głównym czynne będą, trzy kasy na peronie przy wejściu do kas podmiejskich, specjalnie dla sprzedaży wycieczkowych biletów powrotnych, oprócz normalnie czynnych podmiejskich kas dodatkowych.

Ogółem bilety będą sprzedawane w 15 kasach podmiejskich, zgrupowanych w jednym miejscu.

Przypomnieć należy, że bilety kolejowe można nabywać poza tym we wszystkich kasach kolejowych o dzień wcześniej.

Na dworcu Wschodnim czynne będą, dodatkowe trzy kasy w starym dworcu, niezależnie od stałych i dodatkowych kas w nowym budynku kasowym.

Ogółem czynnych będzie na dworcu Wschodnim dziewięć kas.

W niedzielę wszystkie urzędy pocztowe będą nieczynne za wyjątkiem pracujących bez przerwy.

W drugi dzień świąt urzędy będą czynne tak, jak w niedziele.

W niedzielę przesyłki nie będą doręczane, a w poniedziałek nastąpi ich jednorazowe doręczenie w godzinach rannych.

Bez przerwy czynne będą w niedziele i w poniedziałek: urząd telekomunikacyjny przy ul. Nowogrodzkiej, rozmównica telefoniczna na pl. Napoleona i urząd pocztowy Nr. 4 przy ul. Brukowej.

Uśmiechy i łzy Warszawy

Do wielkich wojen świat się stale gotuje, toteż Krupp, Skoda i inni handlarze broni są szanowani i uważani za dobroczyńców przez tych, którym broń dostarczają. Wojny między narodami są nie tylko dozwolone, ale poszczególne narody tęsknią do wojen, jak zakochani do szczęśliwego sam na sam. Ale wojny małego kalibru, wojny między pojedynczymi osobami, albo nawet i grupami, ale towarzyskimi, są ścigane przez prawo całego świata. Zapomnieli o tym Czesław Rudnicki, Czesław Walczak i Aleksander Grotkiewski, którzy chcieli być takimi sobie małymi

fabrykantami broni

i sprzedawali rewolwery każdemu, kto dybał na życie bliźniego. Zapomnienie to przypłacili aresztem po 14 dni, żeby sobie zapamiętali, iż nie wolno ułatwiać bliźnim wzajemnego mordowania się. Bo niechaj każdy czyni to, do czego jest powołany i nie bierze się do nieswoich rzeczy. Od przygotowywania mordów są Kruppy, Creosoty, nie Walczaki i Grotkiewscy.

Branie się do rzeczy niefachowców przynosi szkodę im samym. Przekonał się o tym Uszer Weisberg z ul. Elektoralnej 13. Chcąc wydezynfekować mieszkanie, zapalił świecę dymną, zamknął drzwi i wyszedł, czekając aż dym zagryzie wszystkie robactwo, którego różne gatunki go nawiedziły. Ale Weisberg sfuszerował i zamiast zagryźć robaki, zapalił mieszkanie. Widząc jak szyby w oknie popękały i ogień wydostał się na zewnątrz.

Uszer czyli fuszer

wszczął alarm. Przybyła straż pożarna i ogień stłumiła, ale umeblowanie całkowicie spłonęło. Tak więc Uszer Weisberg dołożył do świecy dymnej 3000 złotych, czyli wartość umeblowania.

Sfuszerował także Jan Gilak, który po wyjściu z kryminału ubrał się w sutannę i udawał księdza. Nie czynił co prawda tego co ksiądz, bowiem chodził po mieszkaniach i kwestował na „cele dobroczynne“, ale

wznosił oczy ku niebu

by wzruszyć serca miłosiernych obywateli. A miał w tym wielką wprawę, bowiem proceder swój uprawia od wielu lat. W ciągu tych kilku lat kilka razy już dostał się do kryminału, ale znalazłszy się na wolności, zaczyna od początku. Policja tak samo od początku wsadziła go do aresztu. Taki to ananas z tego Gilaka.

A z ananasami w Polsce nie bardzo idzie. Zwłaszcza z ananasami zagranicznymi. Nie cieszą się w Polsce wielkim wzięciem. Ostatnio przywieziono ananasów do Polski tylko 200 kg, a i to nie ma pewności czy wszystko pójdzie. W ogóle jest to owoc luksusowy, a Polska jest krajem biednym i nie stać ją na luksusy. Zresztą jeśli chodzi o ananasy, to niech nam tu zagranica nie imponuje.

Polska ma tylu ananasów

że moglibyśmy nimi obdarzyć cały świat. Myślę, że kraj nasz wielce by zyskał, gdybyśmy naszych ananasów wysłali za morze na zawsze.

Weźmy choćby takiego Symchę Silbersteina, który na Kercelaku sprzedawał

krople na płacz dzieci

Wystarczyło kilka kropel puścić na łyżeczkę ciepłej wody i dać płaczącemu dziecku, a natychmiast płakać przestawało. Oczywiście Silberstein należy do typu ananasów pośledniejszego gatunku, ale bo też wielki kaliber jest ostrożny, bardziej bezwzględny, nikogo się nie boi i rzadko kiedy da się zdemaskować. Za tych wielkich pokutują tacy Silbersteinowie, bo przecież w kryminale ktoś siedzieć musi. Inaczej pocóż by były kryminały?

j. j.

Jubileuszowa wystawa pamiątek po Asnyku

We wrześniu przypada setna rocznica urodzin wielkiego poety ludowego śp. Asnyka.

Z tej okazji otwarta będzie w dniu 11-go września wystawa pamiątek po śp. Adamie Asnyku.

Wojna wózkom bez licencji

Policja w dalszym ciągu zatrzymuje wózkarzy handlujących na ulicach. Ogółem zatrzymano około 100 wózków.

Wózkarze handlujący bez licencji odbyli ostatnio zebranie w sprawie interwencji u władz.

Oświadczają, iż nie mogą uzyskać licencji, a zabieranie wózków zagraża im śmiercią głodową.

Hultajska trójka

„spadła z dobrego konia”

Obecnie odbywa się przegląd koni, o czym wiedzą wszyscy właściciele stajen. Okoliczność tę postanowili wykorzystać trzej spryciarze, którzy zaczęli obchodzić stajnie na Pradze występując w roli komisji z ramienia władz administracyjnych. Był tam również „doktór“. Oglądali konie i zawsze znajdowali jakiś defekt, po czym konia pieczętowali.

Właściciel konia drapał się po głowie, bo koń potrzebny mu był do pracy, chociaż ten i ów dziwił się dlaczego komisja obchodzi stajnie skoro wiadomo było, że przegląd koni odbywa się na targowisku praskim. Nie przyszło mu jednak na myśl, że była to komisja oszukańcza.

Członkowie „komisji“ rychło też dawali do zrozumienia, że „jak się da to się zrobi“. No i posiadacz konia płacił łapówkę, którą „pan doktór“ chętnie przyjmował i pieczęć zdejmował.

Jeden z właścicieli konia na Grochowie nie dał się jednak wziąć na kawał i sprowadził policję. Oszustów zatrzymano. Byli to Kazimierz Sławikowski, Janusz Bliźniak i Fajwel Miodowski.

Tajny lombard lichwiarski

Hersz Rezenblit w opałach

Kto nie ma pieniędzy, a chce ich dostać, znajdzie je w północnej dzielnicy miasta. U kogo? U lichwiarzy. O lichwiarzach z tamtych okolic Warszawy mówi się na ucho między ludźmi i wszyscy wiedzą, że pieniądze otrzymać można na bardzo wysoki procent. Oczywiście trzeba dać gwarancję, że dług się odda, no i uregulu je się procenty — z góry. A że procenty te są wielkie, więc trzeba pożyczyć czasami dwa razy więcej, niż się otrzymuje i dług płaci się dwa razy większy.

Takich potajemnych bankierów jest w Warszawie sporo i kto z uprzejmości takiego lichwiarza skorzysta, długie lata potem cierpi i dość często kończy samobójstwem. Bo wydostać się z matni lichwiarza... o, to nie łatwa sprawa. Do takich to typów należy również Hersz Rozenblit z ul. Wołyńskiej 28. O jego geszeftach dowiedziała się policja i wszczęła dochodzenie. W wyniku w mieszkaniu Rozenblita dokonano rewizji i znaleziono więcej niż się spodziewano.

Przede wszystkim miał on portfel, jakiego mógłby mu zazdrościć niejeden z banków legalnych. Na krociową sumę weksle różnych osób, którzy dostali się w matnię lichwiarza. Prócz tego wykryto tam w całym tego słowa znaczeniu lombard różnych cennych przedmiotów ,bowiem Rozenblit dawał pieniądze i pod zastaw, który najczęściej nie wracał do właściciela.

Sporządza się obecnie listę osób przez tego lichwiarza zrujnowanych. Do policji zgłasza się coraz więcej tych nieszczęśliwców składając zeznania obciążające bardzo bezceremonialnego aferzystę.

Ratować zieleńce warszawy!

W związku z panującymi upałami, mimo obfitego podlewania, trawa na placach i na skwerach zasycha i tylko obfite deszcze mogłyby stan, w jakim się one znajdują, poprawić.

Od powietrza, ognia, głodu i głośnika!

Starostwa zarzucone są skargami na zbyt głośne nastawiania głośników radiowych, zwłaszcza w śródmieściu.

W wielu wypadkach wymierzano doraźne kary „miłym sąsiadom“.

Świeże pieczywo będzie dopiero we wtorek

Mieszkańcy Warszawy winni zaopatrzyć się w pieczywo na dwa dni świąteczne w sobotę wieczorem, albowiem świeże ukaże się dopiero po świętach, tj. we wtorek rano.

TEATR, MUZYKA, KINO

NARODOWY: „Zielony frak“ Caillaveta i de Fiersa.
POLSKI: „Subretka“ Devala.
LETNI: „Kłopoty Bourrachona“.
MAŁY: „Pani natura“ Biraboau.
KAMERALNY: „Zbyt liczna rodzina“.
MALICKIEJ: Komedia muzyczna „Na falach eteru“.

TEATR 8.15: „Krysia Leśniczanka“.

OGRÓD ZABAW „100 POCIECH“ czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i piątków.

DOLINA SZWAJCARSKA (Szopena 3): Codziennie koncerty muzyki lekkiej. Wejście bezpłatne.

Kina oznaczone gwiazdką rozpoczynają seanse o godz. 5-ej. Pozostałe o godz. 4-ej.

KINA ZEROEKRANOWE

ATLANTIC (Chmielna 33): „Strach“.
BAŁTYK (Chmielna 9): „Miłość w kajdanach“.
CAPITOL (Marszałkowska 125) „Wrzos“.
✣ CASINO (N. Świat 50): „Piętnastolatka“
COLOSSEUM (N. Świat 19): „W pułapce“.
✣ EUROPA (N. Świat 63): „Przestępca“.
✣ IMPERIAL (Marszałkowska 56): Z powodu remontu nie czynny.
PAN (Nowy Świat 40): „Pierwsza miłość“.
RIALTO (Jasna 3): „Rozwód lady X“ i
✣ ROMA (Nowogrodzka 19): „Wielki dzień“.
STYLOWY (Marszałkowska 112): „Zgrzeszyłam“.
✣ STUDIO (Chmielna 7): „Grobowiec indyjski“
VICTORIA (Marszałkowska 106): „Pościg za kawalerem“.

ACRON (Żelazna 64): „Daniel Boone“ i „Nie miała baba kłopotu“.
ADRIA (pl. Teatralny): „Ulica bez radości“
AMOR (Elektoralna 15): „Serce i szpada“ i „Śmierć czycha w dżungli“.
✣ ANTINEA (Żelazna 51): „Władca podwodnego świata“.
AS (Grójecka 66): „Penny“ i „Teatr przyjechał“.
BIS (Elektoralna 27): „Scypion afrykański“ „Tango zakochanych“.
CZARY (Chłodna 29): „Nancy Stelle“ zaginęła“ i „Salve Regina“.
ELITE (Marszałkowska 81a): „Zakochani wrogowie“ i „Koniec pani Cheyney“.
✣ EDEN (Marszałkowska 51): „Burlak z nad Wołgi“ i dodatki.
FILHARMONIA (Jasna 3:: „10 z Pawiaka“.
FLORIDA (Żelazna 41): „Magiczny klucz“ i „Z miłości dla ciebie“.
FORUM (Nowiniarska 10): „Światła bulwarów“ i „Żółty pył“.
HELIOS (Wolska 8): „Nieznośna dziewczyna“ i „Walka z sobowtórem“.
ITALIA (Wolska 32): „Dama kameliowa“.
KOMETA (Chłodna 70): „Dzisiaj i zawsze“
MAJESTIC (Nowy Świat 43): „Wiosna nad Sekwaną“.
✣ MARS (pl. Inwalidów): „Miłość i sny kobiety“.
MASKA (Leszno 70): „Sztandar“ i „Królestwo za pocałunek“.
MEWA (Hoża 38): „Zaczęło się w pociągu“ i „Tajemniczy przeciwnik“.
MIEJSKIE (Hipoteczna 8): „Trójka hultajska“.
MUCHA (Długa 16): „Magiczny klucz“ i „Ave Maria“.
NOWA TOMBOLA (Marszałkowska 34): „Nie znała miłości“ i „Walc królewski“.
PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Zawiniłam“ i „Kochaj i nie płacz“.
PROMIEŃ (Dzielna 10): „Biały anioł“ i „Zaproszenie do walca“.
PRAGA (Targowa 71): „Jedna z tysiąca“ i „Postrach opery“.
✣ PRASKIE OKO (Zygmuntowska 16): „Pat i Patahcon w raju“ i „W zamieci ognia i żelaza“.
✣ POPULARNY (Zamojskiego 20): „Tajny agent“ i „Czardasz, tokay i miłość“.
RAJ (Czerniakowska 191): „Droga do Rio“ „Obiad z przeszkodami“.
RIWIERA (Leszno 2): „Obrońcy Rio Grande“ i dodatki.
ROXY (Wolska 16): „Za nawiasem życia“ i dodatki.
SFINKS (Senatorska 29): „Z uśmiechem na ustach“.
SOKÓŁ (Marszałkowska 69): „Dziewczątko Variete“ i „Wycieczka w góry“.
SORENTO (Krypska 54): „Srebrna torpeda“ „Mały czarodziej“.
SYRENA (Inżynierska 4): „Moskwa — Szanghaj“.
ŚWIAT (Suzina 4): „Kiedy jesteś zakochana“ i „Dwoje z tłumu“.
ŚWIT (N. Świat 19): „Kapitan Taylor“.
✣ TON (Puławska 31): „Życie ulicy“.
UCIECHA (Złota 72): „Milioner na tydzień“
UNIA (Dzika 8): „Prawo młodości“ i rewia.

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży — telef. 7-11-25.

Nowinki teatralne

JUBILEUSZ „ZBYT LICZNEJ RODZINY“

Jubileusz w Teatrze Kameralnym — 25-y wesoły wieczór. Dawno się tak nie uśmiałem. Tych sześć słów oddaje wybornie wrażenie, jakie się onosi co wieczór na znakomitej komedii A. Birabeau „Zbyt liczna rodzina“, tchnącej prawdziwym gallijskim humorem.

Akcja toczy się żywo, zajmująco, pobudzając do nieustannych wybuchów śmiechu. Świetny zespół rozbawia publiczność Teatru Kameralnego na znakomitej francuskiej komedii. Udział biorą: Miedzińska, Relewicz-Ziembińska, Łopuszańska, Ziembiński, Blichewicz, Gliński, Gozdecka, Oberska, Zamiłło. Reżyseria K. Severin-Zelwerowiczowej. Sala chłodna i doskonale wentylowana.

TEATR NA WYSPIE

W sobotę 13 sierpnia i w niedzielę 14 sierpnia o g. 7.30 wiecz. Polska Opera Ludowa wystawia operę St. Moniuszki „Halka“, w której raz jeszcze wystąpi znakomita śpiewaczka, primadonna opery warszawskiej i scen zagranicznych Wanda Wermińska.

Pogoda

Przewidziany przebieg pogody w dniu 12 bm.

W dzielnicach południowych chmurno ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Na pozostałym obszarze kraju w dalszym ciągu pogoda słoneczna i ciepła. Temperatura w ciągu dnia do 25 stopni. Słabe wiatry wschodnie.

Na ringach boiskach i torach

Pochlebna opinia prasy norweskiej
„Całkowicie mieli bieg w swoim ręku“
Noji musi mieć niewiarogodne siły

Prasa norweska poświęca bardzo dużo miejsca wynikom meczu lekkoatletycznego Polska — Norwegia. — Wszystkie dzienniki wyrażają się bardzo sympatyczne o polskiej drużynie.

„Aftenposten“ w artykule swego głównego redaktora sportowego pisze: „Miło jest nam skłonić głowę przed Polakami za ich niezwykłego ducha walki. Polacy górowali zdecydowanie w biegach.

Fenomenalny finisz i dobra taktyka dała w tych konkurencjach znaczną przewagę naszym gościom. Styl Nojego na ogół nie zachęcał do oklasków, nie mniej biegacz ten potwierdził i wykazał swą wysoką olimpijską klasę właśnie na finiszu“.

„Morgenbladet“ zaznacza, że Polacy wywarli bardzo dobre wrażenie. Drużyna polska przedstawiała się świetnie i walczyła doskonale.

Musieliśmy — pisze dziennik — podziwiać jej wspaniałych biegaczy. — Taki Noji musi mieć niewiarygodne siły, jeżeli potrafi w ostatnim okrążeniu finiszować w tak wspaniały sposób. Na szczęście dla nas — kończy dziennik — nie wszyscy polscy zawodnicy są tej samej klasy, inaczej bowiem różnica pomiędzy nami a Polakami byłaby bardzo wielka.

„Tidens Tegn“ pisze specjalnie obszernie o biegu na 5.000 metrów. Tłumy publiczności były wyraźnie rozczarowane brakiem Kusocińskiego. — Zamiast niego wystąpił Soldan. Okazało się, że i ten biegacz był groźny dla Norwegów. Polacy ani przez chwilę nie byli zagrożeni. Mieli oni, jak się obrazowo wyraża pismo, „całkowicie bieg w swoim ręku“.

Inne dzienniki piszą również o Polakach bardzo dodatnio.

Ku czci bohaterów 1920 r.
Bieg rozstawny Radzymin—Warszawa

Dn. 21 bm. odbędzie się doroczny bieg rozstawny Radzymin — Warszawa dla uczczenia zwycięskiej bitwy pod Radzyminem.

Bieg dostępny jest dla klubów, zrzeszonych w WOZLA i organizacyj Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Długość trasy wynosi ok. 23 klm. Trasa ta podzielona zostanie na 23 odcinki.

Start odbędzie się o godz. 11-ej na szosie pod Radzyminem przy słupie telegraficznym 319-28. Meta przy grobie Nieznanego Żołnierza na placu J. Piłsudskiego.

Zarząd WOZLA wzywa wszystkie kluby lekkoatletyczne do licznego udziału w tym biegu, który jest zarazem manifestacją sportu polskiego na cześć bohaterów poległych w 1920 roku.

Rozstawienie graczy na mecz Polonia—Kispesti
w dniu 12 sierpnia 1938 r. w Warszawie

Kispesti

Monostori, Nemes

Olajkar I, Usvari

Kosa, Varga, Deri

Ratkai, Olajkar II

Vigi, Serenyi

Polonia

Łaskowski, Bzdak

Jaźnicki, Szczepaniak

Pazurek, Nytz, Lech

Nawrot, Grolik

Kisieliński, Odrowąż

Przed zawodami Polska — Węgry
Wiele załóg odbywa już treningi

Wszystkie przygotowania do międzypaństwowego meczu wioślarskiego Polska — Węgry oraz regat o mistrzostwo Polski na jeziorze Witobelskim są już prawie zakończone.

Saperzy wyznaczyli już tory oraz ustawili pomosty. Dekoracja toru dokonana zostanie w ciągu piątku.

Ruch na jeziorze Witobelskim jest już bardzo intensywny. Trenuje wiele załóg z Poznania, Torunia, Krakowa, Warszawy i in.

Specjalną uwagę zwracają treningi poznańskiej ósemki AZS oraz Verreya, który — jak wiadomo — nie walczy z Węgrami, natomiast spotka się na regatach o mistrzostwo Polski z Keplem. Zainteresowanie regatami jest bardzo wielkie.

Węgrzy przybyli już do Warszawy i w czwartek po południu udali się do Poznania.

Budge przechodzi na zawodowstwo
Za 7 miesięcy ma otrzymć 100.000 dol.

W Nowym Jorku rozeszły się pogłoski, że pierwsza rakieta świata, mistrz Wimbledonu, Francji i Ameryki, zdecydował się przejść na zawodowstwo.

Budge ma wziąć udział w 7-miesięcznym turnée, urządzonym przez firmy, wyrabiające artykuły sportowe. Za to tournée Budge ma otrzymać 100.000 dolarów.

Pierwszy swój mecz w charakterze zawodowca Budge ma rozegrać z Vinesem w styczniu przyszłego roku w Nowy Jorku. Następnie Amerykanin ma spotkać się z Perrym. Przed przejściem na zawodowstwo Budge ma jeszcze bronić tytułu mistrza Ameryki.

Te same koła sportowe w Nowym Jorku twierdzą również, że wraz z Budgem na zawodowstwo ma przejść jego stały partner w grze podwójnej Mako.

Budge, zapytany przez jednego z dziennikarzy angielskich na temat tych pogłosek, oświadczył krótko: „Panowie wiedzą o tym lepiej ode mnie“.

Echa spotkania w Rimini
Najlepiej podobał się Czortek

Występ bokserów polskich w Rimini pozostawił jak najlepsze wrażenie. Ogólnie podkreślają, że uzyskanie remisu w drugim meczu we Włoszech jest sukcesem Polaków, tym bardziej, że drużyna włoska, która walczyła w Rimini, nie była gorsza od reprezentacji państwowej.

Szczególnie podobał się w drużynie polskiej Czortek. Dobre wrażenie pozostawili również Szymura i Jasiński.

Wczoraj rano polscy bokserzy pod kierownictwem por. Łapińskiego opuścili Rimini, udając się przez Bolonię i Wiedeń do Polski.

Warto zaznaczyć, że zwycięzca Kolczyńskiego Pittori zakończył karierę amatora.

Włoch natychmiast po meczu z Kolczyńskim podpisał kontrakt i w październiku rozegra pierwsze spotkanie w charakterze zawodowca.

Zawody lekkoatletyczne w Turku
Nikkanen uzyskuje najlepszą serię rzutów

Na międzynarodowych zawodach lekkoatetycznych w Turku w Finlandii doszło do sensacyjnego pojedynku najlepszych oszczepników świata.

Pojedynek wygrał Finn Matti Jaervinen, który osiągnął 76,48 m, zbliżając się w ten sposób jedynie o centymetry do swego słynnego rekordu światowego.

Drugi z kolei Finn Nikkanen uzyskał 74,77 m. Trzecim był Szwed Atterwall 73,73 m, czwarty Estończyk Sule osiągnął 70,62 m.

Nikkanen w 6-ciu rzutach ustanowił swego rodzaju rekord, osiągając najlepszą chyba na świecie serię rzutów.

Nikkanen uzyskał kolejno 74 m, 73 m, 74,77 m, 72,50 m, 73 m. Wszystkie zatem rzuty przekraczały granicę 70-metrową.

W biegu na 2 mile angielskie zwyciężył Pekuri 9:05,6 przed Lehtinenem 9:10,2.

Nowe talenty kolarskie

Wychodźtwo polskie we Francji może się poszczycić posiadaniem trzech doskonałych kolarzy szosowców.

Są to: Czesław Marcelak, Antoni Wittek i Albert Majorczyk. Ta trójka tworzy pierwszorzędną ekipę kolarską, Marcelak i Wittek są ponadto doskonałymi sprinterami.

Wszyscy trzej dali się nieraz poznać na rozmaitych wyścigach, a ostatnio odnieśli poważny sukces zajmując dwa pierwsze miejsce w wyścigu kolarskim na 140 klm w Bapaum.

Nowe przyrządy sportowe

Podczas tygodnia gimnastyki i sportu Trzeciej Rzeszy we Wrocławiu zastosowano po raz pierwszy szereg nowych przyrządów sportowych.

Do biegów np. krótkodystansowych zastosowano na starcie nowy przyrząd startowy, usuwający potrzebę kopania dziur. Użyto małe podpórki do nóg umocowane w ramach i ruchowe, aby każdy biegacz mógł swobodnie je nastawić, zależnie od swojej postawy.

Nasi emigranci zwyciężają 8:5

Nowozałożona Polska Sekcja Zapaśnicza przy „Comite du Nord de Lutte“ północnej Francji rozegrała w Sallaumines pierwsze spotkanie zapaśnicze z Sekcją Francuską, które przyniosło zawodnikom polskim zwycięstwo w stosunku 8:5.

Zwycięstwa odnieśli ze strony polskiej: Konarkowski, Stryj, Kubiaszyk i Drzymała. Ten ostatni pokonał mistrza północnej Francji na r. 1938 — Salesse.

Lazek znów mistrzem Europy

W Wiedniu wobec 10 tysięcy widzów rozegrany został mecz bokserski o mistrzostwo Europy wszystkich wag pomiędzy dotychczasowym mistrzem wiedeńczykiem Heinz Lazek a mistrzem Włoch, trypolitańczykiem Santa de Leo.

Lazek wygrał po ciężkiej 15-rundowej walce nieznacznie na punkty.

RADIO

PIĄTEK, 12.8.1938 R.

WARSZAWA I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.20 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka poranna; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.15 Słuchowisko dla dzieci; 15.30 Rozmowa z chorymi; 15.45 Wiad. gospodarcze; 16.00 Koncert rozrywkowy; 16.45 „Szwarcaria kaszubska“; 17.00 Muzyka taneczna; 18.00 Pogadanka; 18.45 Kronika literacka; 19.00 Arie w wyk. Cezarego Kowalskiego; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 Koncert w wyk. chórów; 21.45 Wiad. sportowe; 21.55 Koncert symfoniczny; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wieczornego.

WARSZAWA II

13.00 Polska muzyka kameralna; 13.55 Parę informacji; 14.05 Koncert rozrywkowy; 15.00 Wiad. sportowe; 15.05 Muzyka taneczna; 17.00 Pogadanka aktualna; 17.10 Europejskie i amerykańskie orkiestry symfoniczne; 18.05 Muzyka lekka i taneczna; 22.00 Felieton; 22.15 Muzyka lekka i taneczna; 22.55 Pieśni japońskie i chińskie w wyk. A. Szlemińskiej; 23.15 Muzyka lekka i taneczna.

STACJA KRÓTKOFALOWA

24.00 Zapowiedź stacji i dziennik w języku polskim i angielskim; 0.20 „Droga przez wieś“: 0.50 Pogadanka: 1.00 Koncert ork. wiejskiej; 1.50 Pogadanka; 2.00 Melodie pieśni ludowych w wyk. czwórki P. R.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.15 Sofia. „Cyrulik sewilski“ opera Rossiniego.

20.00 Droitwich. „Cyrulik z Bagdadu“ opera Corneliusa.

20.00 Praga II. Koncert symfoniczny.

20.00 Wieża Eiffla. Recital skrzypcowy H. Szerynga.

20.15 Oslo. „Moja siostra i ja“ operetka Benatzky'ego.

20.30 Paris PTT. Koncert symfoniczny.

20.55 Praga. „Msza“ Janaczka.

21.00 Londyn Reg. Koncert symfoniczny.

21.30 Mediolan. Koncert symfoniczny.

SOBOTA, 13.8.1938 R.

WARSZAWA I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.20 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Orkiestra salonowa; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.15 „Jantar“ bajka kaszubska; 15.45 Wiad. gospodarcze; 16.00 Pogadanka konkursowa Polskiego Radia; 16.10 Koncert rozrywkowy; 16.45 Pogadanka; 17.00 Muzyka taneczna; 18.10 Płyty; 18.45 Kwadrans poetycki; 19.00 Arie i pieśni w wyk. Olgi Olginy; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Z pieśnią i tańcem przez COP; 20.00 Audycja dla Polaków za granicą; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 Polska kapela ludowa; 21.40 Wiad. sportowe; 22.00 Godzina niespodzianek; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wieczornego.

WARSZAWA II

13.00 Płyty; 14.00 Parę informacji; 14.10 Koncert rozrywkowy; 15.00 Wiad. sportowe; 15.05 Koncert zespołu Stefana Rachonia; 17.00 Pogawędka gospodarska; 17.15 Recital fortepianowy Włodzimierza Horowitza; 18.15 Muzyka lekka; 22.00 Pieśni polskie w wyk. Witolda Myszkowskiego; 22.25 Muzyka lekka.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

16.00 Monachium. „Walkiria“ opera Wagnera.

19.05 Ryga. Koncert symfoniczny.

20.00 Droitwich. Koncert symfoniczny.

20.00 M. Ostrawa. Koncert galowy.

20.20 Praga. „Ekspres z Nizzy“ operetka Weisa.

22.30 Londyn Reg. „Ameryka tańczy“ muzyka taneczna z Ameryki.

STACJA KRÓTKOFALOWA

24.00 Zapowiedź stacji; 0.15 Omówienie programu; 0.20 Muzyka polska; 0.50 Polskie szkolnictwo handlowe wzorem programu nauczania; 1.00 Pieśni wczorajsze i onegdajsze; 1.30 „Polacy w Brazylii“; 2.00 Polscy harmoniści grają.

NIEDZIELA, 14.8.1938 R.

WARSZAWA I

7.15 „Najświętsza Panno“; 7.20 Koncert poranny; 9.15 Regionalna transmisja z Trok; 11.15 Transmisja zjazdu śpiewaczego w Stargardzie; 11.45 Przegląd kulturalny; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Koncert z udziałem Wandy Landowskiej; 13.00 Szkic literacki; 13.15 Muzyka obiadowa; 15.00 Uroczystość zlotu młodzieży wiejskiej; 15.35 Audycja dla wsi; 16.30 „Gwałtu co się dzieje“ komedia A. Fredry; 17.10 Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej; 17.35 Tygodnik dźwiękowy; 18.00 Koncert rozrywkowy; 19.45 Transmisja z Poznania zawodów wioślarskich; 20.05 Fragmenty popisów grup regionalnych 20.20 „Mieszczanin szlachcicem“ R. Straussa 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 „Ta-joj“; 21.40 Transmisja meczu tenisowego Polska—Jugosławia; 22.10 „Rycerskość wieśniacza“ opera Mascagniego; 23.10 Ostatnie wiad. dziennika wiecz.

WARSZAWA II

15.00 Muzyka taneczna; 15.55 Felieton aktualny; 16.05 Płyty; 22.00 Muzyka lekka; 23.00 Recital śpiewaczy Janiny Hupertowej; 23.25 Muzyka taneczna.

STACJA KRÓTKOFALOWA

24.00 Zapowiedź stacji; 0.15 Co słychać w sporcie polskim; 0.20 Koncert solistów; 1.00 Chwilka dla dzieci; 1.20 Trio na tematy ludowe; 1.50 Gawęda ze słuchaczami w języku angielskim; 2.00 Muzyka lekka.

Pełna tabela loterii

1-szy dzień ciągnienia III-ej klasy — 42 loterii

I i II ciągnienie

GŁOWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 5.000 na nr 156072.

Zł 25.000 na nr36535

Zł 15.000 na nr 74837 104509 153741

Zł 10.000 na nr. 21482 69263 111104 132045.

Zł 2.000 na n-ry 23609 26695 36613 69121 77604 155600.

Zł 1.000 na n-ry 7296 22415 41782 93173 131492 132841 153646.

Zł 500 na nr-y 10526 11354 21353 37816 87015 105939 121050 139760.

Zł 250 na n-ry 5258 6890 9235 — 18888 21762 23830 24340 26551 27449 28822 35116 36482 41023 41074 42643 41858 41884 47992 68161 69618 70657 75827 84905 85555 91177 95212 98528 102356 104753 105714 114034 116278 119754 126094 126972 118454 132734 134415 138103 138639 139790 139229 144866 144945 149109 152450 154789 155931 158866.

58277 348 977 59106 60749 857 919 61031 348 940 62101 67 209 98 458 70 615 21 743 937 63001 295 504 866 64838 52 655406 622 66318 506 70 67301 376 602 727 848 943 68052 91 100 72 305 469 587 816 916 69256 312 701 932 70503 615 71028 36 643 72109 335 426 73681 74005 293 564 760 837 51 75152 213 358

76749 930 77269 429 61 57 20 74 78476 549 34 748 79207 709 80174 331 553 666 70 924 31 81863 958 82008 220 52 614 83594 638 905 45 84249 354 528 642 47 851 70 85406 36 86126 75 427 569 795 867 87492 536 692 9993 88260 506 55 858 89144 283 575 — 90181 716 91142 92146 329 574 84 661 82 963 93357 916 68 94214 303 438 575 693 804 954 95224 787 96007 265 607 23 991 97058 346 569 602 717 — 98238 457 528 63 649 910 99077 379 409 604 854 962 100025.

100087 205 16 486 969 101155 328 48 102356 462 524 103602 104467 871 105074 287 695 106229 107074 392 — 788 108136 32 74 347 109117 92 205

Wygrane po 125 zł

108 501 22 1043 1863 2018 256 507 644 848 3044 89 127 456 964 4213 446 784 882 5037 378 577 6820 43 65 7335 48 425 8633 71 802 975 9121 200 34 378 558 703 44 10091 169 329 642 11962 12006 770 13173 288 14599 694 731 992 15248 315 68 623 706 837 45 910 16102 502 8 17338 502 23 658 814 91 18340 888 19339 74 20442 21391 709 88 852 915 973 22030 75 280 346 605 82 815 23692 24023 288 96 654 751 56 25554 82 612 755 884 948 26075 877 88 27365 658 28574 674 30006 217 85 833 31140 333 541 68 846 32005 487 513 66 621 843 33102 257 34098 418 41 380 93 771 35997 36241 950 37609 938 38008 160 509 24 756 39341 891 945 40315 30 874 41139 98 380 42508 43032 464 44102 237 45040 46634 62 47189 262 622 848 48200 346 424 49037 50140 373 51328 506 847 89 52895 53289 551 603 28 54287 374 87 55052 167 220 465 523 966 57044 266 58302 60014 136 461 83 585 61284 582 62020 169 589 639 72 865 63854 61 64244 382 690 65125 310 66541 67030 306 719 899 68513 69154 58 220 473 598 70002 156 617 86 75 71429 603 860 72 215 56 542 54 73220 93 74038 478 858 75146 479 698

76782 78002 62 78354 55 437 563 732 854 79057 73 220 489 586 967 81 80124 288 609 701 92 863 997 81242 447 683 707 82246 586 709 83072 192 238 887 84099 105 497 905 85324 — 86236 598 35 87084 376 88168 856 89223 343 876 916 90001 842 92175 267 323 444 52 556 93409 35 767 94754 95306 874 98042 737 849 99415 100989 101418 102632 732 917 103054 387 641 104245 801 105405 48 676 106663 935 107026 192 490 631 108569 109940 110775 — 941 111709 113391 575 85 114436 603 115078 750 919 117225 511 118779 973 120432 843 121007 108 332 873 938 122116 671 123026 94 122 74 123026 124019 282 430 125024 126062 94 542 127099 102 334 693 924 128148 403 768 129227 83 783 842 130871 132254 — 667 133305 859 78 911 134351 135790 136343 545 137404 59 741 878 138059 550 644 850 139545 776 90 140085 — 796 937 141029 230 409 741 142034 — 729 143346 437 719 144089 394 697 939 145164 701 46 824 146441 53 85 147101 441 665 851 148061 134 150628 934 151076 203 312 61 666 899 958 — 152123 219 371 681 153048 294 595 155376 620 82 156313 157082 492 526 703 878 158091 148 272.

Wygrane po 62.50 zł

166 67 233 54 333 466 753 58 96 834 1737 97 2008 360 420 68 635 742 61 893 921 88 3127 439 716 923 4002 126 405 5032 243 371 6002 134 295 7217 37 96 539 44 673 761 904 13 8114 261 313 798 942 90004 36 64 200 495 661 80 948 10144 99 215 93 526 11354 507 12203 528 81 615 709 934 13047 100 63 77 430 521 14109 263 387 454 764 15039 400 48 537 70 783 827 935 16188 392 664 858 17112 307 43 416 786 18186 324 19082 253 436 577 636 64 964 20123 414 512 44 622 938 21030 36 51 353 415 892 712 929 22010 43 149 348 800 93 23014 112 286 371 592 910 24059 89 228 619 722 25326 426 87 654 955 26101 61 419 533 27406 49 646 974 28084 91 635 29008 51 402 616 88 859 925 49 30055 217 391 780 31358 63 532 704 32524 33002 107 114 470 551 34180 676 912 35034 277 679 814 948 36343 672 37253 619 772 929 38385 582 636 825 39215 318 471 617 970 40045 242 587 719 820 41016 33 532 46 724 42022 32 43821 930 90 44066 172 996 45385 741 46012 158 49 66 743 47122 518 853 48190 971 49041 323 50656 702 908 51133 82 287 521 800 52133 82 267 521 943 58 53395 653 935 54098 219 865 55151 806 930 08 56038 466 57278 388 425 641 825

40 521 83 110434 677 932 90 112052 117 478 704 13 113404 641.

114404 115 221 354 521 39 768 910 28 116015 186 283 529 958 117056 — 118406 793 873 925 119766 838 120089 545 121150 287 304 623 122354 646 801 123235 44 500 97 124070 200 45 430 125097 458 69 502 20 619 125097 126419 640 127196 273 594 825 54 982 128183 586 129259 323 439 923 130013 186 369 583 837 131337 614 132277 — 133073 136 305 340 356 558 134253 362 771 135321 843 136008 22 139471 773 137138 244 480 139034 222 555 140013 101 604 141296 306 637 142018 492 641 65 989 143005 167 434 55 — 667 144050 305 448 677 145534 80 795 146075 280 873 86 905 147181 408 543 881 148000 47 54 545 572 960 149508 681 816 91 920 91 150057 113 441 — 937 151016 92 631 35 701 913 40 43 152196 205 38 418 569 686 855 153042 49 173 342 154605 877 155169 213 374 843 156006 253 335 157683 38 803 — 158399 438 86 560 83 714 27 159009 133 608 41.

III-cie ciągnienie

Wygrane po 125 zł

154 756 23 18 415 32 91 333 474 708 41 55 617 93 30 723 48 802 963 64 21 7400 966 8301 10088 443 896 11368 761 13034 90 991 14293 847 970 15489 819 16128 480 946 17354 18153 222 77 19147 86 629 21795 22295 355 582 749 23556 24492 593 25602 26382 28233 — 29261 30869 999 31036 56 367 33780 34095 682 961 35167 533 36070 692 739 39007 41131 504 604 804 43057 583 45259 413 498 46283 48312 49204 15 500 11 50825 975 51678 52229 53320 832 53 54869 55070 752 56065 92 834 57313 417 94 58263 745 59782 60045 61316 39 0 62967 66192 269 436 651 775 67574 68428 781 69637 70199 223 85 887 941 71737 72274 958 73400 39 74203 75265 755 819.

76866 77127 533 78075 505 913 79928 80343 503 81139 462 780 929 82394 486 93162 400 84380 512 85439 86434 88209 89138 90053 131 499 671 91111 671 911 92799 958 93135 96 605 94944 57 96064 104 97444 591 99000 606 100534 800 101098 576 909 102730 945 88 103897 104498 946 105126 865 106000 321 455 851 108693 109494 860 110449 111049 137 564 112070 113142 114245 758 116305 727 117070 91 118148 291 119041 120103 122716 858 953 123025 125786 126801 127482 511 128382 579 129536 130746 131858 132946 134740 135659 776 136453 7 138088 140181 463 931 141411 142534 143654 144201 922 145044 794 836 59 945 147103 228 56 558 148298 760 933 149789 862 150461 722 152278 381 153495 501 154290 753 155761 156216 424 981 158680 159120

Wygrane po 62.50 zł

132 55 293 896 985 1055 1100 69 1243 87 524 2193 384 469 3602 682 790 903 42 4253 339 426 548 91 718 48 860 6200 27 478 860 7117 330 400 8113 301 416 79 641 9145 393 588 10020 138 661 11013 406 756 810 83 909 12438 867 13306 14388 456 15340 43 587 840 993 16374 695 792 877 17406 18369 681 19046 287 819 999 20331 788 894 21207 38 566 77 647 68 740 96 22458 632 62 23005 258 327 92 414 559 67 24516 622 30 918 83 25999 26294 413 909 27360 525 740 74 28166 297 410 732 29140 767 974 3688 31159 406 71 32099 148 327 751 33570 760 860 34069 381 992 25339 62 450 509 632 36368 522 37080 181 311 898 38044 184 39 027 146 277 323 990 40280 529 41806 952 42682 95 871 43109 565 754 44634 45788 46291 516 845 913 943 47539 609 839 48320 70 477 49020 113 204 248 68 504 36 50054 874 51226 385 406 431 597 52469 53584 54020 35 202 681 797 899 908 55498 56116 69 752 89 57171 240 88

550 58169 59050 165 60042 294 308 689 781 61144 212 368 743 805 972 62129 98 594 63082 761 65426 66244 67159 671 789 831 91 68011 137 380 438 69262 513 817 952 70248 649 897 970 71032 93 549 719 60 880 72179 233 74518 781 75396 470 701

76027 77644 751 78913 79650 75 818 80129 302 517 81003 24 306 8 402 834 82012 507 740 83007 199 261 81 2 400 574 84069 455 801 85074 325 464 633 86336 677 896 87288 367 524 885 89467 501 90836 962 91371 92085 104 206 455 897 93366 426 30 71 772 94523 677 95017 53 920 96112 50 377 610 835 94 97016 544 54 839 972 98055 668 824 39 915 30 99000 100370 838 101247 102054 552 651 103782 847 983 104498 740 956 105255 106325 517 70 681 107351 601 56 108013 196 340 109165 225 772 856 80 110786 433 111379 842 112018 533 658 812 113527 115311 431 600 714 59 116068 321 118238 402 547 784 119063 568 120027 423 95 121386 717 89 122000 132 648 720 123878 124489 635 125316 126693 744 628 127543 128955 130010 244 472 131131 424 697 132088 199 776 133577 134163 296 349 705 135865 136225 137486 672 138242 426 627 728 87 140272 402 33 955 141652 720 947 142842 143296 450 503 810 144076 148 284 385 928 145188 573 683 894 146948 147815 901 148420 43 89 799 149253 97 363 799 945 150621 151093 141 531 994 152586 153160 395 154740 155006 89 798 840 935 156073 480 865 91 942 157134 524 818 158898 716 159022

125 Zł

IV-te ciągnienie

GŁOWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr 105582.

Zł 75.000 na nr 6844

Zł 50.000 na nr 151609.

Zł 25.000 na nr 79144.

Zł 15.000 na n-ry: 88262 103851 — 105830.

Zł 10.000 na n-ry: 50077 15149 — 37720 96328 108205.

Zł 5.000 na n-ry: 694 6834 7596 37251 121266 136422 152842.

Zł 2.000 na n-ry: 15382 23178 75896 47461 104558 150857 156579.

Zł 1.000 na n-ry: 19912 20898 23179 37227 76961 81678 116376 122093 — 136046 148263.

Zł 500 na n-ry: 30854 6337 7553 7689 12251 10574 20612 22625 28104 43776 44202 54708 50538 73769 74950 75347 79201 106348 103235 117457 — 118769 137470 154748.

Zł 250 na n-ry: 3039 6136 6368 9453 11761 14278 14374 14541 14657 17574 19568 21568 31449 32577 33891 39353 40913 42558 42679 44075 44553 51167 53542 57923 58119 58319 59052 67717 67671 66113 69795 70796 70218 74220 76020 76167 79993 82407 89236 89268 89808 91035 92282 92301 94977 95499 97121 97954 96969 99051 103151 105272 107062 106068 108780 109439 109534 116727 117132 118891 119507 122122 120649 122456 124121 125053 125564 129505 127414 129536 133893 133070 134600 136584 136228 135482 137962 143469 144649 145816 146326 147884 150526 153020 155150 157907 155325 156142.

Wygrane po 125 zł

854 1017 1370 2091 2176 2340 96 2748 860 3064 386 4240 4373 5187 271 581 828 6035 254 93 313 15 507 88 691 957 7449 8076 116 106 387 868 9354 752 817 946 10400 11288 510 20 52 966 12337 595 831 14522 15148 318 16059 774 17121 362 644 819 18110 770 824 920 19228 535 785 804 30 900 20014 50 523 560 21686 709 22193 752 864 24728 984 25081 537 747 827 26510 988 27024 010 064 312 353 413 833 983 28526 933 29 608 735 30056 291 594 605 738 31042 32292 336 828 32597 33115 642 891 34724 54 937 35070 153 304 775 981 36327 750 86 927 79 37440 504 634 663 914 38527 767 39597 40020 40111 797 872 42059 547 654 44134 38 399 525 45076 828 46023 187 526 50 67 640 896 987 47152 462 752 979 48088 309 844 972 49134 260 50028 357 406 902 57076 195 52380 98 53 151 253 380 402 694 986 54617 944 55692 948 56 612 885 57679 59059 59103 360 665 60 865 61150 208 619 717 824 949 62521 823 63264 894 64507 704 771 992 66478 67397 508 59 68125 253 564 708 93 69417 70053 398 671 780 873 71638 72587 605 41 73022 388 533 843 74531 761 75785

76290 358 653 688 701 898 979 77069 78010 107 12 364 720 907 79120 312 85 80073 166 213 472 797 81090 216 492 82310 741 83017 200 84411 85896 86196 514 943 87676 781 963 88187 223 340 89115 240 90355 454 91447 573 621 92028 93844 94033 857 977 95117 745 848 926 96096 138 425 513 745 969 97114 99264 365 77 100278 380 101076 768 102053 285 103592 104214 471 105076 480 106113 700 91 107402 109032 230 394 110467 551 923 111936 112208 54 519 113335 540 612 114593 880 115083 762 116488 544 117012 332 421 724 118340 53 119385 407 68 792 120236 783 121341 71 540 805 59 122132 333 96 123366 536 124475 125426 126214

418 922 85 127127 246 504 39 870 129136 46 587 686 130226 131016 885 132266 380 134316 454 578 600 710 135096 706 137185 361 86 432 607 138583 678 85 733 139498 853 140733 141123 461 635 919 142014 29 674 705 143138 901 144190 145167 211 426 919 146351 54 77 147517 906 148084 529 673 736 888 149712 150089 277 484 696 151688 152565 75 153553 641 154354 674 803 974 155141 369 407 521 156363 932 157846 158359 61 581 670 800 159069 135 533 983

Wygrane po 62.50 zł

343 639 56 835 926 75 1072 1227 1423 16 2009 28 149 202 3377 80 589 4224 379 749 993 5372 538 687 779 6038 79 273 415 790 824 928 88 7143 95 7200 231 303 409 776 8304 599 9175 308 336 51 97 585 614 10289 400 653 857 11186 321 468 724 955 68 95 12591 631 710 11 812 988 13326 589 822 23 38 14 278 319 46 541 779 915 15005 419 503 11 651 71 755 16 220 304 513 672 17075 151 522 633 18479 991 19079 397 400 81 573 37 977 20067 469 558 716 76 833 21334 12 37 21509 90 723 879 969 22066 140 208 39 360 401 73 634 702 822 57 973 23066 222 90 99 328 49 68 642 67 758 95 897 24212 614 25195 425 559 680 79 732 80 931 26349 561 810 982 27076 195 255 369 418 60 861 968 28352 457 551 800 971 77 29160 838 55 929 927 30497 31197 847 32353 87 866 925 33111 33 30 55 14 337 589 34333 91 625 808 35023 263 292 352 477 527 609 643 805 90 36185 308 750 698 910 37031 39 644 708 818 37 62 63 948

38368 585 844 39241 693 40079 151 972 41685 878 85 960 42362 6 43020 863 44330 468 557 669 864 45486 535 825 933 64 46164 497 42 708 47040 221 99 318 525 754 48396 520 774 908 50 49157 99 581 736 830 50175 445 51522 664 52023 64 108 78 529 355 53120 256 322 0 772 826 54039 585 764 72.

55263 309 23 84 559 633 96 196 525 86 665 925 57419 56 79 946 58168 719 918 59241 472 573 614 738 60079 397 576 82 618 744 956 61029 79 262 790

998 62438 41 902 63874.

65020 867 66405 32 705 975 67064 196 657 802 86 935 68124 341 495 546 871 706 872 69357 684 757 973 70000 9 80 95 126 631 69 95 745 819 76 71152 148 416 23 74 79 540 609 46 85 713 44 925 72059 303 653 995 73126 248 380 484 702 74065 133 251 550 92 686 739 71 75374 538 839

76024 77317 46 76 586 674 727 — 78163 316 415 28 512 865 79285 412 16 51 884 916 25 80082 95 150 516 90 692 858 901 2 81932 383 478 519 606 709 47 66 868 82226 635 775 76 997 83158 237 360 566 888 962 84042 58 93 448 85145 458 707 86082 210 58 76 432 764 72 87182 539 894 930 88454 517 717 951 54 89181 442 586 942 75 90206 25 691 859 946 91152 28 589 692 980 99 92406 844 84 93086 224 475 734 45 94224 328 448 533 892 966 — 95016 37 592 96294 481 981 97118 829 0918 41 98200 66 332 501 6 29 62 656 707 99531 657 77 100038 176 573 77 676 101164 362 102004 223 40 445 661 947 103838 980 104359 694 105077 — 203 352 864 106038 477 70 107028 237 358 964 108378 582 912 109140 557 847 918 110003 179 68 401 111322 838 — 112061 92 375 817 113006 288 448 864.

114054 421 115315 607 772 116159 381 655 730 810 27 117339 64 327 584 643 118042 604 34 829 928 119078 152 971 120071 102 44 408 505 121023 26 62 449 122128 380 433 49 605 931 66 124349 488 804 125 756 127199 205 304 577 606 18 128094 303 50 497 745 895 129080 331 65 504 643 719 840 74 130015 221 500 631 33 131037 505 132131 851 76 934 133237 134470 92 135074 677 136301 28 412 566 761 815 137004 164 333 95 824 33 36 138105 873 139033 200 250 544 98 959 140095 976 141425 535 611 962 142000 192 220 554 734 143226 345 144031 179 248 54 590 625 724 91 145211 503 837 146459 556 76 734 859 147160 64 453 848 57 920 148145 68 553 149246 969 89 150141 215 591 931 151383 442 956 152158 343 54 914 87 153094 245 74 553 957 154035 502 600 776 165002 89 165 245 325 467 750 158169 83 259 345 537 936 159154 374 94 650 738

Przerwanie walk pod Czangkufeng

TOKIO, 11. 8. Ogłoszono tu oficjalnie, iż komisarz Litwinow wyraził zgodę w imieniu rządu sowieckiego na propozycje ambasadora Szigemitsu, dotyczącą dołączenia dokumentów, będących w posiadaniu Japonii, dla przyszłej mieszanej komisji delimitacyjnej.

W ciągu dnia dzisiejszego Litwinow wspólnie z amb. Szigemitsu ustalą ostateczny tekst układu o zawieszeniu broni.

Na liniach wojsk japońskich pod Czangkufeng punktualnie o godz. 12 w południe (według czasu miejscowego) odtrąbiono sygnał „Przerwij ogień".

Kreda na płocie

Teleskop

W Kalifornii zbudowano olbrzymi teleskop, który umożliwia widzenie półtora miliona gwiazd! Tak podały dzienniki.

Szkoda, że to w Kalifornii. — Jakże by taki teleskop przydał się u nas. Nie mówiąc o tym, że rozszerzyłby niepomiernie nasze horyzonty, że powiększyłby nasz skromny plan rozbudowy, ileż to korzyści odniosłoby społeczeństwo z takiej machiny...

Przede wszystkim powinno się wystawić tę rurę powiększającą na placach publicznych, gdzie za skromną opłatą budziłaby chęć do życia i optymizm. Małe krzaczki wydawałyby się wielkości olbrzymich drzew dziewiczej puszczy, nikłe budynki — gmachami wielkości Labiryntu, pensje miesięczne dochodami Morganów i Rockefellerów.

W dzidzinie ducha, zawadiacka zuchwałość nabierałaby cech bohaterskiej odwagi, zdawkowy uśmiech grzecznościowy potężniałby do wartości głębokiej kultury, a sentymentalne westchnienia urastałyby i kwitły, jak prawdziwa, szczera miłość.

Wszystko byłoby potężne. Polityka zagraniczna, dobrobyt mas pracujących, rozwój handlu zamorskiego i wytwórczość przemysłu.

I to wszystko za skromną cenę postawienia teleskopu.

Oczywiście pod jednym warunkiem: że nikt nie spojrzy przez teleskop z odwrotnej strony! — Ani też, że nie dopuści się do teleskopu zawziętego pesymisty. — Bo wtedy klapa! — Teleskop gotów wyolbrzymić inne, nieciekawe strony naszego życia. — I nagle zatrzęsiemy się z przerażenia, widząc wyolbrzymione dziury w brukach, rysy w murach i plamy na słońcu. — Gruboskórność i cynizm napęczniałyby obrzydliwie, a ciężary podatkowe i społeczne ostatecznie obrzydziłyby życie. — Może jeszcze na dobitek uplastyczniłaby się na tym tle gospodarka i polityka obca. Może byśmy ujrzeli spotęgowaną dysproporcję między tym co jest, a tym co być powinno.

Nie, to już lepiej, że zbudowano teleskop w Kalifornii.

TWO

HUMOR

W CIEMNOŚCIACH...

— Winszuję pani, pani Dupont! We wszystkich pismach pełno o pani... Ale jak się zdobyła pani na odwagę, żeby uderzyć złodzieja,...

— Ah, to było łatwe! Było ciemno, myślałam, że to mój mąż wraca...



Nadspodziewany rezultat.

Tam gdzie królują talenty

Aktorskie zabobony

przypominają średniowieczne gusła

Spotkałem go oczywiście w cukierni. — Wychudła, wyciągnięta postać. — Makuszyński powiedziałby, że stworzona z nitki makaronu. — Zapadłymi oczyma wpatrywał się w pół czarnej. — Zobaczył mnie, nie zerwał się wesoło, jak zazwyczaj. — Widać było, że go coś gnębi. — Nie trapił go brak gotówki, bo przywykł do niego tak, jak można przywyknąć do ciasnego bucika, lub sztywnego kołnierza.

Siadełem w milczeniu obok. — Wiem z doświadczenia, że zwierzenia najlepiej wyciągnąć, pozwoliwszy „delikwentowi" samemu wyśpiewać bóle serca. — Jakoż po chwili przemówił.

— Przykry wypadek. Prawda?

— O czym pan mówi?

— O procesie Kiepury naturalnie. — Trzebaż mu było przyjeżdżać do kraju i robić tyle krzyku z koncertem, aby się doczekać oskarżenia o zniesławienie ze strony przedstawicieli palestry. — Ale ja wiedziałem, że tak będzie, ledwie nasz chłopiec z Sosnowca stanął na warszawskim gruncie. — Mówiło się wtedy o objęciu Opery, o dwumilionowej subwencji na jej cele. O bajecznych planach na przyszłość. Ale ja widziałem dokładnie czarnego kota, który przebiegł drogę Jasiowi, gdy wysiadł z auta i szedł do pałacu Rady Ministrów.

— Kota?

— Tak. Dużego czarnego kota. — Powiedz pan tylko (w tym miejscu wystraszonymi oczyma wpatrywał się w przestrzeń, jakby widział istotnie przeraźliwe zwierzę, zwiastuna nieszczęścia), skąd mógł się wziąć czarny kot w biały dzień?

— No, wie pan, — mówię — w marcu...

Spojrzał na mnie z politowaniem.

— W marcu, grudniu, czy w maju czarne koty nie chodzą ulicami bez racji. A już, jeżeli biegają, to nie przebiegają drogi tenorom. — To był niewątpliwy znak. — I skończyło się, jak przewidywałem: ani Opery, ani subwencji, za to proces nieprzyjemny i z góry przegrany. — A z pewnością Kiepura nie chciał nikogo obrazić.

— Może nie widział kota? — powiadam.

— Właśnie o to mi chodzi — odrzecze — To zupełnie tak, jakby aktorka nie dała się opluć garderobianej przed premierą.

— Co takigo? Opluć? O tym nie słyszałem.

— Bo dzisiejsi ludzie nie dbają o dobre stare zwyczaje. — Za moich młodych lat żadna artystka nie wyszłaby na scenę nie „opluta", — Niektóre garderobiane doprowadzały do perfekcji umiejętność szczęśliwego opluwania.

— Jakże się to odbywało?

— Przed występem, ubrana już aktorka stawała na środku garderoby, a jakaś starsza dama, matka, koleżanka, lub garderobiana obiegała ją dokoła, wołając: „Na psa urok!" i udając, że pluje na divę — trzykrotnie. — Sukces był zapewniony i „klapy" bez porównania rzadsze, niż dzisiaj.

— No, może zdolniejsze były aktorki, albo mniej wymagająca publiczność.

Zabobonnik roześmiał się złowrogo.

— Oto dzisiejszy pogląd na sprawy powodzenia! Ślepcze! Co mówi Szekspir? „Jest coś, o czym się waszej filozofii nie śniło!"

— To było za czasów Tudorów — powiadam — Dziś każdą tajemnicę w 24 godziny wyjaśni komunikat Pata.

— A czy pan nie zna, niedowiarku, dziwnej zalety jednego z najwybitniejszych aktorów współczesnych, o której głośno było w teatrach przed kilku laty? Gdzie się pojawił ten człowiek, tam wybuchał pożar. — Pamiętam, gdy miały się odbyć występy rzeczonego artysty w pewnym teatrze prowincjonalnym, odbywaliśmy kolejne dyżury bezpieczeństwa. — Proszę nie wzruszać ramionami! Tylko to nas ocaliło! A może pan nie wierzy w pechowe miasta? A w Wilnie giną aktorzy, jak muchy. — Gdzie zginęła Niewiarowska, Pogorzelska, Zaremba Kosińska, Piwiński, Muranowicz? Wszyscy tragiczną śmiercią!

— I panowie wszyscy macie te przesądy?

— No, oczywiście z indywidualnymi odchyleniami! Znam impresarja, który nie sprzeda pierwszego biletu — kobiecie. — Wielu aktorów nie położy roli na łóżku! Albo nie podniesie jej, gdy upadnie na podłogę, dopóki nie przygniecie nogą. Wielu nie wyjdzie na scenę w nieużywanych pantoflach. — Szaleństwem byłoby negować wpływ tajemnych mocy na losy artystów.

Przeszył mnie spojrzeniem, po czym majestatycznie krocząc, opuścił cukiernię. — Odczułem w tej chwili, że stoję w jego oczach niżej od niekulturalnych Zulusów nie dającej wiary idiotycznym zabobonom.

Zaśmiałem się, najprzód w duchu, potem głośno... Nie jestem zabobonny. — Ale do Wilna nie pojadę!

A nuż jednak coś jest w tych banialukach...

Vieu Cabotin

Witold Poprzęcki

Krwawe ślady

●● Obca agentura działa ●●

powieść

60

Tramwaj uwoził ściganego, a Jadzia stanęła na chodniku, nie wiedząc, co ze sobą zrobić. W ostatniej chwili zanim cel jej pościgu znikł na zakręcie, nawinęła się jakaś taksówka. Jadzia zatrzymała ją bez namysłu.

— Jedź pan za tramwajem do Katowic, ale przed przystankami niech się pan zatrzymuje — poleciła szoferowi.

Nie usłyszawszy odpowiedzi Jadzia spojrzała na twarz szofera i... zobaczyła na niej wyraz nieopisanego przerażenia. Oczywiście nie zrozumiała tego...

Dopiero, gdy odwróciła się w kierunku, w którym patrzył szofer, krew zbiegła jej do serca...

Z piwnicy domu samotnie stojącego przy tej drodze wychodziło dwóch drabów. Obaj uzbrojeni byli, jak amerykańscy gangsterzy: w ich rękach widniały ogromne Colty z bębnami, a miny wskazywały na to, że żartować nie będą...

— Ej! Panienko... — odezwał się jeden z nich. — Rączki do góry i proszę do nas...

— Ty także! — dorzucił drugi drab, patrząc na szofera.

Jadzia machinalnie podniosła ręce do góry, rozumiejąc, że wobec dwóch luf w nią wymierzonych, nic nie znaczy mały rewolwer, spoczywający na dnie torebki. Za sobą posłyszała trzaśnięcie drzwiczek: to szofer posłuszny rozkazowi drabów szedł do nich z rękami podniesionymi do góry.

— Prędzej, prędzej! — mruknął jeden z drabów.

Szofer pośpieszył się tak, że aż potrącił jednego z nich mijając, wobec czego Jadzia również usłuchała. Draby wskazując drogę im obojgu, trącali znacząco Coltami, aż weszli do małej izdebki piwnicznej, rozjaśnionej słabo naftową lampką. Zanim się spostrzegli, założono im obojgu kajdanki na ręce, po czym obaj uzbrojeni napastnicy przeprowadzili szybką, lecz skrupulatną rewizję przy nich, zabierając ogromny nagan szoferowi i mały rewolwerek Jadzi.

— Ale mnie pani wklepała w jakąś bidę... — zamamrotał szofer, gdy tylko znikli za drzwiami obaj napastnicy. — Co mnie to wszystko obchodzi, co oni mają do pani? Jechałem sobie spokojnie, a tu o mało człowiek życia nie postradał.

Jadzia milczała, rozpaczliwie myśląc o tym, że adiutant Kramera jedzie sobie spokojnie do Katowic, gdy ona siedzi w smrodliwej powniczce, w rękach czort wie co za drabów. Nie była w stanie domyślić się, ani co to są za jedni, ani też tego, czego od niej chcą.

Nagle posłyszała na korytarzu jakiś głos, który wydał się jej znajomy.

— Gdzie oni są i co to za jedni? — pytał ów głos.

— Tutaj są, a co za jedni, to warto by sprawdzić — odpowiedział jeden z drabów.

W ciemnym otworze drzwi zarysowały się dwie postacie, z których jedna szybko poskoczyła ku Jadzi.

Był to... „Mokry Emil" we własnej osobie.

— Ach! Wy durnie! Matoły! Ciemna masa, psiakrew! — klął okładając pięściami obu drabów. — Rozkuć natychmiast!

W kilka minut później Jadzia i „Mokry Emil" pędzili do Katowic w pogoni za tramwajem z Sosnowca.

— Jak pan złapał Sibeliusa? — zapytała Jadzia ochłonąwszy po ostatniej przygodzie.

— Spotkałem go przypadkowo w Warszawie, ale nie byłem pewny, czy to on, bo trochę się zmienił na wyglądzie po tym postrzale. Na wszelki wypadek kazałem jednemu z moich „zrobić go na portfel", bo myślę sobie, jeżeli to nie on, to zamelduje policji, że go okradziono. No i okazało się, że on wolał z policją nie mieć do czynienia, tylko pojechał na kolonię Grottgera, mam adres dla pani, gdzie dali mu forsy, ale pewnie mało. Z portfelu przekonałem się, że to na pewno on, więc pojechałem za nim tutaj. W Sosnowcu on się zgłosił do znajomego, który prowadzi cały przemyt przez niemiecką granicę, żeby go przeszwartować przez granicę. Ten przemytnik wynajął do tego dwóch ludzi... moich. No to „Rudy Heniek" powiedział, że najlepiej będzie oclić faceta wysoko i przewieźć go przez granicę jako herbatę, bo to cło wysokie, to nie będą sprawdzać. Więc go i zabił w pakę i postawił na samochodzie, ale zamiast przez granicę objechał dwa razy dokoła miasta, a potem niby rozmawiając z „Krzywym Joskiem" powiedział, że granica obstawiona i trzeba cały dzień czekać...

— A gdzież on jest teraz? — zapytała Jadzia, ubawiona podstępami opryszków.

(Dalszy ciąg nastąpi)

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 2 Zł

REDAKCJA ADMINISTRACJA
Warszawa, ul. Zgoda 6
Telefony Redakcji: 3.25-08; 3.25-10; 3.25-11
Do rozmów międzymiastowych 3.25-09.
Adminisracja czynna od 9 — 17

Wydawca: S-ka Wyd. Nowa Prawda Sp. z o.
Redaktor: F. Kwieciński
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godz. 17—18.
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca
Konto PKO Nr 22612. Konto rozrachunkowe ... 18.

ZAKŁADY DRUKARSKIE F. WYSZYŃSKI i S-ka. WARSZAWA, ZGODA 6.